

Władysław Szafrąński

Święcenia w prawie kanonicznym

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 3/3-4, 63-144

1960

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. WŁADYSŁAW SZAFRAŃSKI

ŚWIĘCENIA W PRAWIE KANONICZNYM

Studium historyczno-prawne (dokończenie)

Rozdział 3

Nieprawidłowości i przeszkody do święceń

Art. 1. Nieprawidłowości i przeszkody do święceń

§ 1. Pojęcie i podział

A. Uwagi wstępne:

Kandydat do święceń powinien nie tylko posiadać wymagane przymioty, ale także być wolny od nieprawidłowości i przeszkód (zasada negatywna). Po wyjaśnieniu przeto przymiotów pozytywnych, niezbędnych zwłaszcza do godziwego przyjęcia święceń, potrzeba przystąpić obecnie do ogólnego, a potem i szczegółowego omówienia przeszkód, które wzbraniają godziwego dopuszczenia do wyższych święceń. O tych przeszkodach mówi właśnie Kodeks w traktacie o sakramencie kapłaństwa, a określa je terminem nieprawidłowości (*irregularitates*) i przeszkody (*impedimenta*).¹

B. Wyjaśnienie terminu:

Termin „*irregularis*” zdaniem niektórych kanonistów został po raz pierwszy użyty w nauce kanonistycznej przez Rufina

¹ Kan. 983—991; Oesterle G., *Irregularités*, D.D.C., fasc. 31, kol. 42—66.

w wieku XII², natomiast według innych kanonistów ów termin został wprowadzony przez papieża Innocentego III w 1206 r.³

Genetycznie jednak omawiany termin sięgał przepisów św. Pawła, który wymagał pewnych przymiotów duszy i ciała do święceń. Ponieważ dawni kanoniści przepisy św. Pawła⁴ określali nazwą „reguły apostoelskiej”, stąd też ci, którzy nie odpowiadali przymiotom wymaganym przez św. Pawła byli nazywani „irregulares”⁵.

C. Pojęcie.

a) Z treści kan. 968 i 983 nieprawidłowość da się określić jak następuje: jest to stała przeszkoda kanoniczna, która ze względu na cześć i godność sakramentu kapłaństwa *per se* zabrania kandydatowi bezpośrednio przyjęcia święceń a w następstwie także używania już przyjętych⁶.

Jest to więc przeszkoda zabraniająca przyjmowania albo wykonywania święceń. Choćby zatem popełnił przestępstwo, na podstawie którego zaciąga się nieprawidłowość, nie nosi ona nigdy charakteru kary odwetowej, tylko i wyłącznie nieprawidłowości, jako, że jej celem jest ochrona godności sakramentu kapłaństwa przez niegodnymi jednostkami⁷.

Jest to przeszkoda *kanoniczna*, ponieważ jest ustanowienia kościelnego; nie można mówić o nieprawidłowości nawet wtedy, kiedy prawo Boże czyni kogoś niezdolnym do przyjęcia

² Vermeersch-Creusen, dz. c., II, n. 251: natomiast według Sügmüllera z tym terminem spotykamy się już u św. Augustyna (Migne, P. L., 33, 228), a według Oesterle G., na soborze Nicejskim I w kan. 17, D.D.C. ,fasc. 31, kol. 43.

³ c. 10, X.I.9.

⁴ I Tym. III, 2; V. 22; Tyt. I, 6.

⁵ Mansi, dz. c., I, 676; Sägmüller J. B., dz. c., I, § 51, 208, ns.; Bober P., Wykł. j. w.;

⁶ Suarez F., de censuris, disp. 40, sect. 1; Schmalzgrueber F., dz. c., I, V, tit. 37, n. 60, ns.; Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 228; Gasparri P., dz. c., I, n. 157, 167; Cappello F., c., II, n. 435.

⁷ c. 11, 13, D. 34; Bober P., Wykł. j. w.;

święceń, chyba, że jakiś zakaz kościelny dołączył się do tego braku⁸.

Jest to przeszkoda stała ze względu na przyczynę nieprawidłowości, np. głuchota, a także z uwagi na zakaz z racji czasokresu nieokreślonego; właśnie tym różni się nieprawidłowość od przeszkody, która ma charakter wyłącznie czasowy⁹.

Nieprawidłowość ta, o ile nie odpowiada wszystkim warunkom przepisany w kanonach: 983, 984, 985 i 986, nie jest nieprawidłowością; również nie jest nią w wypadku wątpliwości prawnej lub faktycznej.

Wreszcie nieprawidłowość zaciąga się na mocy samego prawa, a więc bez żadnego wyroku sądowego¹⁰.

b) Kodeks Prawa Kanonicznego poza nieprawidłowościami wprowadził do święceń pod mianem zwykłych przeszkód (*impedimentum simplex*) nowy rodzaj wadliwości¹¹.

Pojęcie przeszkody zwykłej jest identyczne z pojęciem nieprawidłowości z tą tylko różnicą, że przeszkoda jest charakteru czasowego, natomiast nieprawidłowość jest stała. Jeżeli ustaje przyczyna, która powoduje przeszkodę, wówczas znika i ta ostatnia.

W związku z pojęciem nieprawidłowości i przeszkody nasuwa się naprzód trudność w interpretacji wyrażenia „*aliove impedimento*” zawartego w kanonie 968, § 1. Chodzi mianowicie o to, czy pod tym wyrażeniem prawodawca kościelny rozumie przeszkody właściwe do święceń z kan. 987 i 983, czy też może braki pozytywne.

Prawdopodobnie należy tu przyjąć ściśle tłumaczenie, a więc, że chodzi jedynie o przeszkody właściwe, a dowodem tego jest przeciwstawienie „nieprawidłowości” i innej przeszkody

⁸ Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 228;

⁹ Tamże. Por. Vermeersch-Creusen, dz. c., II, n. 252; Suarez F., dz. c., disp. 40, sect. 1; Oesterle G., a. c. kol. 43, ns, D.D.C., fasc. 31, 1954.

¹⁰ Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 228; Cappello F., dz. c., II, n. 435.

¹¹ Gasparri P., dz. c., I, n. 477, ns.; Cappello F., dz. c., II, n. 449; Oesterle G., a. c., kol. 47, ns. D.D.C., fasc. 31, 1954.

z kan. 968, § 1 — innym przymiotem należnym. Potwierdza to również nagłówek artykułu II przed kan. 983: „*de irregularitatibus aliisque impedimentis*”, gdzie jest mowa wyłącznie o nieprawidłowościach i przeszkodach. Wreszcie za tym poglądem przemawia także kanon 968, § 2, w którym prawodawca stwierdza, że nieprawidłowość lub przeszkoda zabrania wykonywania władzy święceń, czego nie można powiedzieć w braku zwykłych przymiotów¹².

Nasuwa się tu jeszcze pytanie, czy mianowicie Kodeks podaje liczbę przeszkód zawartych w kan. 987 taksatywnie (wyczerpująco), czy też może przykładowo. Wątpliwości bowiem tego rodzaju nasuwają: wyrażenie kodeksowe z kan. 968, § 1, n. 2, tytuł artykułu II o nieprawidłowościach i innych przeszkodach, a wreszcie definicja z kanonu 983, która odnosi się tylko do samych nieprawidłowości.

Jeżeli się przyjmie, że poza przeszkodami wyliczonymi w kan. 987 mogą istnieć jeszcze inne, wprowadzone przez prawo partykularne, wówczas zachodzi możliwość ewentualnej samowoli, albo nadużyć ze strony biskupów. Może zaistnieć wątpliwość, czy przypadkiem nie będą owe przeszkody wprowadzone przez prawo partykularne przeciwne prawu powszechnemu. Z tych względów należy się opowiedzieć za taksatywnym wyliczeniem przeszkód w kanonie 987. Ewentualnie przeto zakazy do święceń wydane przez biskupa na podstawie kanonu 973, § 2 nie mogą nosić charakteru przeszkód kanonicznych. Zastrzeka to zresztą wyraźnie Kodeks w kan. 973, § 2, przez odróżnienie „*impedimentum canonicum*” od wyrażenia: „*alia gravis causa obsit iudicio Episcopi*”¹³.

D. Podział nieprawidłowości.

a) Ze względu na przyczynę powstania mogą być nieprawidłowości z braku przymiotów (ex defectu) i z występku

¹² Oesterle G., *Irrégularitates a. c. D.D.C.*, fasc. 31, 1954, kol. 58, ns.; Por. Cappello F., dz. c., II, n. 435, ns. Bober P. Wykłady j. w.

¹³ A A S, 11 (1919), 478; 14 (1922), 528; Por. Sartori C., *Enchiridion Canonicum*, Romae 19478, 194.

(ex delicto). Pierwsze stanowią zmacę moralną albo fizyczną, powstała nieraz bez winy podmiotu np. głuchota, albo z winy drugich np. pochodzenie nieślubne; niekiedy też powstać mogą dzięki czynowi w sobie dobremu, do spełnienia którego dany podmiot był z urzędu obowiązany, jednakże, z uwagi na godność stanu kapłańskiego czyn ten jest nieodpowiedni. Natomiast nieprawidłowości z występku zwykle są spowodowane przez osobisty grzech ciężki, zewnętrzny, spełniony zupełnie¹⁴.

Wydaje się jednak błędnym pogląd niektórych kanonistów, jakoby nieprawidłowości ex delicto, poza charakterem zakazu przyjmowania święceń, miały również charakter kary. W takich bowiem okolicznościach, ilekroć kara na skutek darowania czy ustania przestałaby istnieć, powinna ustać również nieprawidłowość a jednak tak nie jest¹⁵.

Druga różnica między nieprawidłowościami z braku i z występku leży w możliwości dyspensowania; pierwsze bowiem przeważnie nie podlegają dyspensie, natomiast drugie częściej.

b) Ze względu na zakres, nieprawidłowości są całkowite albo częściowe. Pierwsze zabraniają przyjęcia wszystkich święceń i wykonywania wszystkich aktów władzy święceń np. chorych umysłowo; natomiast drugie zabraniają przyjęcia dalszego święcenia, ale pozwalają na całkowite względnie częściowe wykonywanie już przyjętych święceń¹⁶.

c) Ze względu na znajomość nieprawidłowości są: publiczne i tajne, przyczem kryterium publiczności i tajności bierze się z pojęcia przestępstwa, które jest prawną podstawą nieprawidłowości¹⁷.

d) Wreszcie ze względu na możliwość uzyskania dyspensy dzielimy nieprawidłowości na podlegające i niepodlegające dyspensie.

¹⁴ Cappello F., dz. c., II, n. 436; Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 229; Suarez F., dz. c., disp. 40, sect. 3;

¹⁵ Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 229; Vermeersch-Creusen, dz. c., II, n. 253; Oesterle G., a. c., D.D.C., fasc. 31, 1954, kol. 47.

¹⁶ Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 229; Cappello F., dz. c., II, 436; Gasparri P., dz. c., I, n. 436; Gasparri P., dz. c., I, n. 178, ns.;

¹⁷ Tamże. Por. Oesterle G., a. c., D.D.C., fasc. 31, 1954 kol. 48;

§ 2. Dane historyczne o nieprawidłowościach

Już w Starym Zakonie wykluczono niektóre osoby od stanu kapłańskiego z uwagi na określone braki cielesne lub duchowe¹⁸. Za Starym poszedł i Nowy Testament, kiedy to przez usta św. Pawła Ap. wykluczał np. bigamistów od godności biskupiej¹⁹.

Pierwszy Kościół zakazy apostołskie przyjął i bliżej określił, zabraniając np. osobom wyświęconym, które mają określone braki, sprawować święte funkcje, a nade wszystko przyjmować wyższe święcenia²⁰. Zgodnie z ówczesną praktyką nie byli święceni także i ci, którzy popełnili pewne grzechy ciężkie, głównie przeciwko 6 przykazaniu²¹.

Również objęci pokutą publiczną nie byli święceni. Natomiast tajne występki już w VIII wieku nie powstrzymywały od święceń²².

Zas publiczne i jednocześnie zniesławiające czyny nie dopuszczały do święceń na skutek utraty czci i dobrego imienia, jak to wskazuje ówczesne ustawodawstwo kościelne w tym przedmiocie²³. W stosunku do duchownych, u których odkryto występki, popełniony oczywiście przed otrzymaniem święceń postępowano niezwykle surowo; groziła im mianowicie depozycja z urzędu i ekskomunika²⁴.

Wszystkie nieprawidłowości przeważnie *ex delicto* wytworzyły się w nace kanonistycznej i prawie kościelnym przed Soborem Trydenckim; natomiast sam podział na nieprawidłowo-

¹⁸ Levit. XXI, 17; XXII.

¹⁹ I Tym. III, 3; Tyt. I, 6; Por. Reiffenstuel A., *Ius Canonicum Universum*, Ingolstadii 1741, V, tit. 37, § 4, n. 63—97; Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 230.

²⁰ c. 56, D. 50; s. 12, C. I, q. 7; c. 1, D. 48, c. 6, D. 25; Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 230; Cappello F., dz. c., II, n. 437.

²¹ Tamże.

²² c. 55, 56, 59, 60, D. 50; Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 230; Sägmüller J. B., dz. c., I, § 51, 208—209.

²³ c. 5, 5, D. 50; c. 17, X, I, 11.

²⁴ c. 4, D. 81; c. 5, D. 84; c. 2, D. 82; Oesterle G., a. c., D. D. C., fasc. 31, 1954 kol. 50.

wości *ex defectu* i *ex delicto* wprowadził pierwszy Goffredus de Trano, zmarły w 1245 r., natomiast pap. Innocenty IV (1243—1254) pierwszy opracował naukowo podział nieprawidłowości²⁵.

Komentując przeto obecne przepisy Kodeksu co do nieprawidłowości należy stale wyjaśniać je postanowieniami prawa Dekretalów i orzeczeniami Stolicy Apostolskiej.

Warto tu jeszcze nadmienić, że niektórzy kanoniści opierając się na skatalogowaniu nieprawidłowości w V księdze Corpus Iuris, w przeciwieństwie do ujęcia podanego obecnie przez Kodeks nie odróżniali nieprawidłowości od pojęcia kary.

Inni natomiast określali nieprawidłowość jako przeszkodę wzbraniającą przyjęcia święcenia i podciągali pod to pojęcie wszelkie przeszkody stałe lub czasowe.

Dopiero Gasparri wprowadził rozróżnienie nieprawidłowości od przeszkody zwykłej, co właśnie przyjął Kodeks Prawa Kan.²⁶.

§ 3. Skutki nieprawidłowości

a) Nieprawidłowość zabrania bezpośrednio i przede wszystkim przyjęcia święceń i to wszystkich, a więc nawet tonsury. Jednakże przyjętych święceń nieprawidłowość nie unieważnia, ponieważ nie jest to „inhabilitas”. Natomiast nie zabrania nieprawidłowość przyjęcia lub wykonywania jurysdykcji, przyjęcia i administrowania beneficjum kościelnym. Różni się bowiem nieprawidłowość rodzajem od ekskomuniki, suspensy czy interdaktu, które są w ścisłym tego słowa znaczeniu karami, czego nawet w najszerszym pojęciu nie można powiedzieć o nieprawidłowościach²⁷.

Zakaz przyjęcia święceń obowiązuje pod grzechem ciężkim, ale dopuszczone są okoliczności łagodzące, podobnie, jak przy grzechach zwykłych lub przy prawach.

²⁵ Mansi, 22, 1106; Reiffenstuel A., dz. c., V, 37, n. 63, ns. Vermeersch-Creusen, dz. c., II, n. 251.

²⁶ Gasparri P., dz. c., I, n. 257.

²⁷ c. 2, X, V, 28; Oesterle G., a. c., D. D. C., fasc. 31, 1954 kol. 54;

b) Konsekwentnie nieprawidłowość zabrania wykonywania przyjętych święceń; jeśli bowiem ktoś nie może godnie święceń przyjąć, nie może również godnie ich wykonywać. Owszem, nie może godnie święceń wykonywać nawet wtedy, kiedy nieprawidłowość powstała już po przyjęciu święceń w sposób godziwy, a więc bez własnej winy²⁸.

Gdyby jednak chodziło o nieprawidłowość opartą na pewnym braku ciała, wówczas dla niewykonywania święceń już uprzednio przyjętych wymaga się poważniejszej wady, aniżeli do przyjęcia.

Zakaz wykonywania święceń obecnie nie odnosi się do święceń niższych, ponieważ tych ostatnich nie wykonuje się uroczysto, czyli *ex officio*²⁹.

Tylko pośrednio nieprawidłowość zabrania przyjmowania tych urzędów z którymi związane jest spełnianie czynności władzy święceń.

Natomiast, jak już wyżej wspomniano, nie ulega zawieszeniu jurysdykcja i dlatego można ją swobodnie wykonywać, można np. wydawać wyroki sądowe, asystować przy małżeństwie, nadawać beneficja kościelne itd.³⁰.

W związku ze skutkami, jakie pociąga za sobą nieprawidłowość warto jeszcze nadmienić, iż ordynator, który święci kogoś bez moralnej pewności o jego zdatości, ciężko grzeszy. Sam zaś kandydat, gdyby świadomie był przekonany o swej nieprawidłowości, a jednak odważył się przyjąć święcenia — powinien być ciężko przez ordynariusza ukarany³¹.

²⁸ Kan. 968, § 2; Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 223, 234, 233.

²⁹ c. 9, D. 39; c. 2, X, V, 14: „Nec praedictus sacerdos... debet in sacris ordinibus ministrare”; Kan. 984; Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 228, 233, 234; Gasparri P., dz. c., I, n. 150, 171, 175, ns.; Cappello F., dz. c., II, n. 440—448; Oesterle G., a. c. D. D. C., fasc. 31 1954, kol. 54.

³⁰ Kan. 968, 991, § 3; Oesterle G., a. c. D. D. C., fasc. 31, 1954, kol. 54. Por. Bączkiewicz-Baron-Stawinoga, dz. c., II, n. 80.

³¹ Tamże. Por. Kan. 973, § 3; 2374; Cappello F., dz. c., II, n. 440, ns.;

§ 4. Nieznajomość nieprawidłowości

a) Nieznajomość nieprawidłowości, które pochodzą z braku albo występku nie wymawia od ich zaciągnięcia, ponieważ rodzą się one niezależnie od świadomości, czy nieświadomości czynu, względnie faktu, który powoduje ich powstanie³².

Z tego wyraźnego przepisu kodeksowego powstaje jeszcze jeden argument za tym, że nieprawidłowość nie jest karą, tylko pewnym brakiem. Przy karach bowiem stosuje się, na podstawie kanonu 2229, § 2 w pewnych wypadkach zasadę nieświadomości, która uniewinnia od zaciągnięcia kary *latae sententiae*, a tymczasem przy nieprawidłowościach nieświadomość nie ma żadnego wpływu.

Może tu powstać pytanie, jaką to nieznajomość nieprawidłowości ma na myśli kan. 988, czy mianowicie nieznajomość prawa, które mogłoby uniewinnić od przestępstwa, czy też nieznajomość samej nieprawidłowości, a więc samego czynu.

Odpowiedź na to pytanie podaje nam w zasadzie kanon 16 i 988 w tym sensie, że chodzi tu o nieznajomość samej nieprawidłowości, a nie prawa z kanonu 2202, § 1. Zresztą nieprawidłowości należy oceniać nie na podstawie zasad prawa karnego, tylko prawa o święceniach³³.

b) Nieprawidłowość bowiem mogą zaciągnąć tylko ci, którzy są zdolni do ważnego przyjęcia święceń; choćby zatem nieochrzczony miał pewne braki fizyczne lub moralne nie jest nieprawidłowym tak długo, jak długo nie przyjmie chrztu św. Także z racji występków nieochrzczony nie zaciąga nieprawidłowości, jeżeli je popełnił przed chrztem św. Nieprawidłowości mogą zaciągnąć wszyscy ludzie, zarówno świeccy, jak i duchowni, chyba, że są specjalnie wyjęci. Tylko papież nie za-

³² Kan. 988; Oesterle G., a. c. D. D. C., fasc. 31, 1954, kol. 60;

³³ Vermeersch-Creusen, dz. c., II, n. 254; Por. Bober P. Wykl. j. w.

Cappello F., dz. c., II, n. 455.

ciąga nieprawidłowości, ponieważ nie jest związany prawem kościelnym³⁴.

c) Nieprawidłowości i przeszkody mnożą się, jeżeli zachodzą różne przyczyny, z których one powstają. Nie mnożą się tylko nieprawidłowości z powtarzania się tej samej przyczyny, chyba, że chodzi o nieprawidłowość z dobrowolnego zabójstwa³⁵.

Naprzód tedy z samego kan. 989 wynika zasada pozytywna, która postanawia, że nieprawidłowości się mnożą, jeżeli zachodzą różne przyczyny z których powstają. I tak np. z kan. 985, n. 4 rodzi się odrębna nieprawidłowość za dobrowolne zabójstwo, odrębna za spędzenie płodu; choć bowiem w obu wypadkach zachodzi fakt zabójstwa ten sam, to jednak odrębna jest przyczyna³⁶.

Z kanonu 989 wynika i zasada negatywna, która postanawia, że nie mnożą się nieprawidłowości w wypadku powtarzania tej samej przyczyny.

Wreszcie zasada zawarta w kan. 989 obejmuje wyjątek, który postanawia, że w razie powtarzania się zabójstwa mnożą się nieprawidłowości³⁷.

Skutek zaś mnożenia nieprawidłowości sprowadza się również do zakazu przyjmowania władzy świeceń. Jedyne w zakresie dyspensacji mnożenie ma znaczenie praktyczne, albowiem w prośbie trzeba podać liczbę wszystkich przeszkód czy nieprawidłowości zaciągniętych³⁸.

§ 5. *Dyspensy od nieprawidłowości i przeszkód (kan. 990, 991).*

Kodeks Prawa Kanonicznego wspomina tylko o dyspensie od nieprawidłowości; nie mówi natomiast o ustaniu, ponieważ nieprawidłowość ustaje sama przez się, ilekroć znika przyczyna, która spowodowała daną nieprawidłowość lub przeszkodę.

³⁴ Cappello F., dz. c., II, n. 454; Oesterle G., a. c., D. D. C., fasc. 31, 1954, kol. 50, ns.

³⁵ Vermeersch-Creusen, dz. c., II, n. 255.

³⁶ Tamże. Por. Cappello F., dz. c., II, n. 456.

³⁷ Vermeersch-Creusen, dz. c., II, n. 255.

³⁸ Kan. 991, § 1.

Nieprawidłowości mogą również ustać przez zniesienie prawa, które ustanawia nieprawidłowość i to z mocą wstecz, nie tylko na przyszłość³⁹. Wreszcie nieprawidłowość może ustać na mocy specjalnego przepisu prawnego.

A. Podmiot czynny dyspensy

a) Papież może dyspensować od wszystkich nieprawidłowości i przeszkód do święceń. Władzę swą w tej dziedzinie papież wykonuje przez św. Penitencjarię, gdy chodzi o zakres wewnętrzny i przez Kongregację dla Sakramentów w zakresie zewnętrznym. Natomiast, jeśli wchodzi w rachubę osoby zakonne wówczas papież wykonuje swą władzę przez Kongregację dla Zakonników; na terenach zaś misyjnych przez Kongregację Rozkrzewiania Wiary, wreszcie w zakresie Kościołów wschodnich przez Kongregację Orientalną⁴⁰.

b) Ordynariusze diecezji, a więc biskupi rezydencjalni, także wyżsi przełożeni zakonni udzielają dyspensy osobiście albo przez innych, ponieważ ich władza jest zwyczajną. Mogą zaś dyspensować od wszystkich nieprawidłowości, które pochodzą z tajnego przestępstwa, za wyjątkiem nieprawidłowości wymienionych w kan. 985, n. 4, to jest dobrowolnego zabójstwa, spędzenia płodu effectu secuto, oraz tych, które zostały wniesione do Sądu⁴¹.

W ustawodawstwie przedkodeksowym na mocy postanowienia Soboru Trydenckiego władzę dyspensowania od nieprawidłowości posiadali tylko biskupi, ale jedynie od tych, które pochodzą z tajnego przestępstwa, za wyjątkiem zabójstwa, nieślubnego pochodzenia z dwużeństwa (similitudinaria), zawarcia małżeństwa po ślubach uroczystych zakonnych⁴². Na

³⁹ Kan. 10; Por. Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 565, ns. Oesterle G., a. c, D. D. C., fasc. 31, 1954, kol. 57; Connell F. J., *Dispensation from an Irregularity — The american eccles. rev.* 122 (1950), 468.

⁴⁰ Kan. 218, 249, 251, 252, 257, 258; Por. Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 565;

Oesterle G., a. c., D. D. C., fasc. 31, 1954, kol. 57, 57.

⁴¹ Kan. 198, § 1; 990, § 1.

⁴² *Conc. Trident.*, s. 24, c. 6, de ref.;

mocy zaś pozwolenia milczącego biskupi rezydencjalni mogli dyspensować od nieprawidłowości wątpliwych prawnie i faktycznie⁴³.

Natomiast wyżsi przełożeni zakonni mogli dysponować, na podstawie przywilejów udzielonych im przez pap. Piusa V Konstytucją „*Romani Pontificis*”⁴⁴.

Ordynariusz miejscowy może również dyspensować od nieprawidłowości z tajnego przestępstwa, w rozumieniu kan. 2197, n. 4. Chodzi tu o przestępstwo nierozgłoszone, albo takie, którego nie da się łatwo rozgłosić, przy czym wystarczy, by przestępstwo było formalnie tajne, czyli by sama nieprawidłowość była nieznaną, choćby znany był czyn występny⁴⁵. np. otoczenie nie wie, że duchowny nie jest diakonem, choć asystuje oficjalnie, jako diakon przy wszystkich czynnościach — nieprawidłowość bez wątpienia wówczas ów diakon zaciąga.

Wyjęte są jednak spod władzy dyspensacyjnej biskupów rezydencjalnych nieprawidłowości *ex defectu*. Natomiast mogą biskupi na mocy kan. 15 dyspensować w wypadkach wątpliwych prawnie i faktycznie, ale przy zaistnieniu warunków wymaganych kan. 81, a więc *in casibus urgentioribus*. Przy czym władza ta dotyczy wypadków powstałych przed przyjęciem święceń, jak i tych, które mają związek z dozwolonym wykonywaniem święceń, ale tylko wobec własnych poddanych.

Uprawnienia biskupa rezydencjalnego w tych okolicznościach odnoszą się tylko do zakresu wewnętrznego⁴⁶.

B. Podmiot delegowany dyspensy

a) Na podstawie indultów specjalnych udzielonych przez Stolicę św. mogą dyspensować nawet od niektórych nieprawidłowości *ex defectu*, nie tylko nuncjusze, delegaci apostols-

⁴³ Vermeersch-Creusen, dz. c., II, n. 254.

⁴⁴ C. I. C., *Fontes*, I, n. 123.

⁴⁵ Kan. 2197, n. 4; Gougnard A., *De cessatione irregularitatum atque impedimentorum ad ordines* — *Collect. Mechlinien.*, 16 (1927), 74—79.

⁴⁶ Vermeersch-Creusen, dz. c., II, n. 261.

cy, ale i ordynariusze, czy wyżsi przełożeni zakonni. W czasie przedostatniej wojny światowej dekret św. Kongregacji Konsystorialnej „Redeuntibus” z dnia 25.X.1918 r. przyznał ordynariuszom miejscowym czy zakonnym indult dyspensowania od nieprawidłowości *ex defectu lenitatis*⁴⁷.

Również wszyscy spowiednicy w wypadkach naglących tajnych, jeśli nie można odnieść się do ordynariusza, a grozi niebezpieczeństwo znacznej szkody, albo wielkiego zgorszenia mają władzę dyspensowania; oczywiście chodzi o to, by mający nieprawidłowość mógł przyjąć święcenia godziwie wykonywać. Zakres uprawnień spowiedników w tym przedmiocie jest identyczny z uprawnieniami ordynariusza, z tym tylko zastrzeżeniem, że pierwsi mogą dyspensować od nieprawidłowości wyłącznie dla godziwego spełniania funkcji, które wynikają z przyjętych święceń⁴⁸.

Nadto spowiednicy mogą posiadać specjalną władzę delegowaną im przez św. Penitencjarię, albo ordynariusza miejscowego⁴⁹.

b) Na koniec trzeba tu jeszcze omówić prośbę o dyspensę od nieprawidłowości. Zasada główna w tym przedmiocie została zawarta przez prawodawcę kościelnego w kan. 991, § 1.

W prośbie takiej należy podać wszystkie nieprawidłowości i przeszkody; w przeciwnym razie dyspensa ogólnie udzielona będzie się odnosić tylko do wymienionych, a także zamilczanych w dobrej wierze, z wyjątkiem zabójstwa i rzeczywistego spędzenia płodu⁵⁰.

Nieważną jest natomiast dyspensa od nieprawidłowości zamilczanych w złej wierze.

⁴⁷ AAS, X (1918), 481; AAS, XI (1919), 43; Vermeersch-Creusen, dz. c., II, n. 261.

⁴⁸ Vermeersch-Creusen, dz. c., II, n. 261.

⁴⁹ AAS, I (1908), 677; Por. Vermeersch-Creusen, dz. c., II, n. 261.

⁵⁰ Vermeersch-Creusen, dz. c., II, n. 261; Bober P., Wykl. j. w.

W prośbie o dyspensę należy podać także liczbę występków, gdy chodzi o nieprawidłowość zaciągniętą z dobrowolnego za-bójstwa i to pod sankcją nieważności dyspensy⁵¹.

Należy też podać przyczyny dyspensy, jak również i to, czy chodzi o przyjęcie, czy też wykonywanie władzy święceń.

Dyspensa ogólna (generalna) udzielona raz do przyjęcia święceń pozwala również przyjąć święcenia wyższe. Tak dyspensowany zdolen jest do otrzymania beneficjów duszpasterskich ale nie konsystorskich⁵². Nie może dlatego być kardynałem, biskupem, opatem, udzielnym prałatem czy wyższym przełożonym w zakonie kleryckim wyjętym.

Dyspensa udzielona w zakresie wewnętrznym pozasakramentalnym winna być zapisana w osobnej księdze przechowywanej w archiwum Kurii⁵³.

Art. 2. Nieprawidłowości z braku przymiotów (*ex defectu*).

§ 1. Nieprawie pochodzenie

A. Dane historyczne

Osoby nieprawego pochodzenia, o ile tylko odznaczały się życiem prawdziwie chrześcijańskim, Kościół dopuszczał w pierwszych wiekach do święceń. Dopiero od wieku VII, ściśle od Synodów w Toledo w roku 659, w Meaux w r. 845 — pojawiają się pierwsze ślady niedopuszczania tego rodzaju osób do święceń.

Również upadek celibatu w wieku X i XI w całej Europie zmusił najpierw Synody Partykularne, jak np. w Bourges w 1031 r. do wykluczenia synów kapłanów, diakonów i subdia-

⁵¹ Kan. 991, § 1; Oesterle G., a. c., D. D. C., fasc. 31. 1954, kol. 57, ns.

⁵² Kan. 991, § 2, 3.

⁵³ Kan. 991, § 4.

konów od święceń wyższych. Jeszcze dalej poszedł Synod w Poitiers w 1078 r., albowiem wykluczył od święceń wyższych, poza synami kapłanów wszystkich nieprawych, zrodzonych z poróbstwa, chyba, że ci ostatni wstąpili do zakonu regularnego, albo poświęcili się życiu zakonnemu w kongregacji kanonicznej. To prawo partykularne zostało przyjęte przez Dekretały Grzegorza IX, stając się tym samym prawem powszechnym w stosunku do święceń wyższych¹.

Nieprawidłowość do święceń, gdy chodzi o synów kapłanów pierwszy pap. Aleksander II w roku 1061—1073 wprowadził². Ostrą dyscyplinę Kościoła w tej materii potwierdził na Soborze Lateraneńskim II w roku 1139 pap. Innocenty II.

W okresie zaś papieża Bonifacego VIII nieprawidłowość, która pochodzi z nieprawego pochodzenia rozciągnięta została również na święcenie niższe. Odtąd to prawo, poprzez konstytucje Klemensa VII „Ad canonum conditorem”³, postanowienia Soboru Trydenckiego⁴, konstytucję Sykstusa V „Cum de omnibus” z 28 listop. 1587 r.⁵ nie uległo poważniejszym zmianom.

Mając na uwadze surową dyscyplinę Kościoła w tej materii w minionych wiekach, również i Kongr. Soboru, w swych decyzjach wypowiadała się zawsze przeciwko przyjmowaniu do seminarium osób nieprawego pochodzenia; powinny one być wstrzymane „*tum ab Ordine, tua Beneficii... ob metum paternaе incontinentiae*”⁶.

¹ c. 17, C. 1, q. 17; c. 1, D. 36; c. 3, 4, 5, 6, 8, D. 56; c. 1, 4, X, I, 17; „Ut filii presbyterorum et caeteri ex fornicatione nati ad sacros ordines non promoveantur”. Benedict. XIV, De Synodo dioec. 1. XIII, cap. 24, n. 13. Thomassinus L., dz. c., P. II, lib. 1, cap. 80, n. 7; Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 235.

² c. 12, D. 56.

³ Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 235.

⁴ *Conc. Trident.*, s. 24, c. 15, de ref.;

⁵ C. I. C., *Fontes*, I, n. 162. Por. Reifenstuel A., dz. c., V, 37, n. 85.

⁶ *Thesaurus Resolutionum Sacrae Congregationis Concilii*, Romae 1718—1908, vol. 96, 355—360, 392.

B. Dane kanoniczne.

Prawo kodeksowe o nieprawym pochodzeniu zawarte jest w kan. 984, n. 1 (*defectus natalium*). Nieprawidłowymi są wszyscy nieprawego pochodzenia, bez względu na to, czy nieprawe pochodzenie jest jawne, czy też tajne; natomiast nie są nieprawidłowymi legitymowani oraz profesii po ślubach uroczystych.

Z powyższego brzmienia kanonu o nieprawym pochodzeniu wynikają podwójne zasady, a mianowicie:

- a) pozytywne, które określają rodzaj nieprawego pochodzenia, i
- b) negatywne, które omawiają sposoby usunięcia nieprawego pochodzenia.

Gdy chodzi o wykaz osób, które są na podstawie prawa kodeksowego uznane za nieprawego pochodzenia, omawia tę kwestię wyraźnie kan. 1114 i 1115⁷.

Prawodawca kościelny zalicza mianowicie do osób nieprawego pochodzenia dzieci, które nie urodziły się z małżeństwa ważnego lub mniemanego, albo z małżeństwa, którego używanie było zabronione rodzicom, na skutek uroczystej profesji lub przyjęcia święceń wyższych⁸.

Ojcem dziecka jest ten mężczyzna, który zawarł ślub z jego matką. Dzieci będą uznane za prawe, jeśli się urodzą przynajmniej po 6 miesiącach od chwili zawarcia małżeństwa, albo najdalej w terminie 10 miesięcy od momentu zerwania pożycia małżeńskiego⁹.

Że dziecko jest nieprawe, nie wystarcza samo twierdzenie rodziców, potrzeba nadto dowodów niezbitych w formie dokumentów kościelnych¹⁰.

⁷ Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 236; Cappello F., dz. c., II, n. 458.

⁸ Kan. 1114;

⁹ Kan. 1115; Cappello F., dz. c., II, n. 458; Regatillo E. F., *Irrregularidad ex defectu natalium* — *Sal terrae* 21 (1932), 1035—1038.

¹⁰ S. C. Conc., 27. VI. 1887; Bączkiewicz-Baron-Stawinoga, dz. c., II, n. 82.

Aby zatem nieprawne pochodzenie zostało prawnie stwierdzone w zakresie zewnętrznym, musi być, jeśli brak np. metryki urodzenia, przeprowadzony dowód, na podstawie kan. 1115, albo przy pomocy innych okoliczności, które w sposób oczywisty wykażą, że małżonek nie mógł być ojcem dziecka.

W wypadku wątpliwości co do prawego pochodzenia dzieci, zwłaszcza podrzutków stosuje się zasadę łagodniejszą (*lex dubia non obligat*), a więc nie zachodzi nieprawidłowość¹¹.

Jeżeli dzieci nieprawego pochodzenia nie zostały legitymowane przez późniejsze małżeństwo rodziców, wówczas nie mogą wstąpić do seminarium¹².

Jak wiadomo legitymacja może również nastąpić przez reskrypt papieski, albo przez dyspensę od przeszkody zrywającej, choćby nawet do małżeństwa między rodzicami dziecka faktycznie nie doszło¹³. Ustanie więc nieprawidłowości, która rodzi się z nieprawego pochodzenia następuje przez legitymację, przez dyspensę papieską i przez złożenie profesji uroczystej. Przy profesji powód nieprawidłowości, mianowicie nieślubne pochodzenie pozostaje nadal, jedynie ustają skutki prawne, jakimi są m. in. niedopuszczenie do święceń¹⁴.

Jednakże mimo tej legitymacji, czyli mimo usunięcia lub zawieszania skutków prawnych pochodzenia nieprawego, pozostają w mocy pewne ograniczenia, np. takie osoby nie mogą być dopuszczone do godności kardynalskiej, biskupiej albo opacskiej¹⁵.

Dyspensy od tej nieprawidłowości może udzielać St. Ap., która niekiedy upoważnia do tego swych legatów¹⁶.

¹¹ Kan. 1115; Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 236, 237.

¹² Kan. 1363, § 1.

¹³ Kan. 1116, 1117, 1051; Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 238; Gasparri P., dz. c., I, n. 247.

¹⁴ Kan. 488, n. 2, 7; 572, § 1-2; 1308, § 2; Wernz-Vidal, dz. c., II, n. 460.

¹⁵ Kan. 232, § 2, n. 1; 331, § 1, n. 1; 320, § 2; Wernz-Vidal, dz. c., IV, ns. 238; Gasparri P., dz. c., I, n. 240; Cappello F., dz. c., II, n. 462.

¹⁶ *Indult S. C. Consist., d. 21 iun.* 1920, *Periodica de re morali, canonica, liturgica*, XII (1920), 154.

§ 2. *Ułomności cielesne (defectus corporis).*

A. Dane historyczne.

Już w Babilonie, Grecji i Rzymie żądano od kapłanów, by nie mieli żadnych braków cielesnych, zwłaszcza poważniejszych ułomności. Podobnie działo się i u Żydów¹⁷.

W pierwszych trzech wiekach Kościoła nie spotykamy śladów specjalnego ustawodawstwa w tym przedmiocie. Da się to łatwo zresztą wytłumaczyć, ponieważ Kościół w okresie prześladowania nie mógł zwracać większej uwagi na ułomności cielesne, tym więcej, że przepisy Starego Testamentu były dlań wyraźnym drogowskazem. Niemniej pierwsze ślady zastrzeżeń w tej materii spotykamy już na Soborze Nicejskim I w 325 r.¹⁸, potem w liście pap. Innocentego I do Feliksa biskupa w 402 r. a wreszcie w jasnym zupełnie ujęciu u pap. Galazego I w 492 r.; ten ostatni wyraźnie zabrania ułomnych na ciele dopuszczać do święceń¹⁹.

Dokumenty zaś kościelne z późniejszych wieków nie ogłaszają nowych praw, lecz raczej na nowo potwierdzają stare kanony. Papież Grzegorz I, Synod Toletański XI, a także pap. Aleksander II, coraz dokładniej wyjaśniali, jak należy rozumieć ułomność cielesną, która powoduje niedopuszczenie do święceń²⁰.

Następnie dekret Gracjana, a zwłaszcza Dekrety Grzegorza IX w tytule: *De corpore vitiatis ordinandis, vel non* — zawierają ustawodawstwo kościelne pierwszych 11 wieków Kościoła wydane w sprawie cielesnej ułomności i jej skutków prawnych, gdy chodzi o święcenia²¹.

¹⁷ Lew. XXI, 16—23.

¹⁸ Mansi, 2, 678—680.

¹⁹ Migne, P. L., 84, 803: „*Illiteratos et nonnulla parte corporis imminutos, sine ullo respectu ad ecclesiasticum didicimus venire servitium*”.

²⁰ c. 10, D. 34; c. 34, D. 55; c. 3, D. 33; c. 1, C. VI, q. 2; c. 4, X, III, 6;

²¹ Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 239; Thomassinus L., dz. c., P. II, 1. 1. c. 78, n. 1. ns.;

Od czasów zaś Grzegorza IX nie zostały wydane w tej dziedzinie nowe prawa, poza sporadycznymi odpowiedziami St. Apost., a właściwie dyspensami udzielanymi przez Kongregację Soboru, zwłaszcza w XIX wieku²².

Można jednak powiedzieć, że prawo kościelne przedkodesowe na podstawie źródeł wyżej cytowanych znało potrójną ułomność cielesną, jako źródło nieprawidłowości: „debilitas, nullitatio, ac deformitas ipsius”²³.

Podawano też wówczas ogólną zasadę, że ułomność cielesna jest przyczyną nieprawidłowości tylko wówczas, gdy nie pozwalała na bezpieczne i odpowiednie sprawowanie funkcji św., zwłaszcza Mszy św.²⁴.

B. Dane kanoniczne.

a) W myśl kanonu 984, n. 2 nieprawidłowymi są ułomni na ciele (*corpore vitiati*), którzy służby ołtarza nie mogą sprawować bezpiecznie (*secure*), na skutek jakiejś ułomności, lub przystojnie (*decenter*) z powodu jakiegoś kalectwa albo zezłocenia. Gdyby ułomność, o której wyżej mowa powstała po otrzymaniu święceń, wówczas potrzeba byłoby większych braków do tego, aby mogły one stanowić przeszkodę w wykonywaniu święceń uprzednio przyjętych. Natomiast nie są zabronione te czynności, które można należycie wykonać.

Istotę nieprawidłowości tworzy „ułomność cielesna”, która musi być trwałą (*perpetuum*) w myśl kan. 983, obojętne, czy ta ułomność powstanie z własnej winy, czy od trzeciej osoby, albo od przyczyn o charakterze fizycznym²⁵.

²² Cappello F., dz. c., II, n. 465; Reiffenstuel A., dz. c., V, 37, n. 80; I, 20, n. 1—38.

²³ Reiffenstuel A., *Ius Canonicum Universum*, Monachii 1720, 2, I, 20, n. 3.

²⁴ Tamże, n. 9: „Generatim loquendo, ubi vitium corporis est tale, ut vel impedit congruum exercitium Ordinis, ac praesertim celebrationem Missae, vel saltem notabilem deformitatem causet; tunc illud inducit irregularitatem”. Ten sam Autor omawia w 38 pkt. ułomność cielesną szczegółowo według potrójnych zniekształceń.

²⁵ Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 239; Gasparri P., dz. c., I, n. 253.

Cappello F., dz. c., II, n. 464; Jone H., dz. c., II, 192—193.

Racją zaś istnienia tej nieprawidłowości jest służba ołtarza, a przede wszystkim Msza św., (a zatem nie spowiedź św. i nawet nie kazanie), której nie można sprawować bezpiecznie, bo nie można utrzymać kielicha bez zniewagi i przystojnie, czyli bez wywołania zgorszenia u wiernych²⁶. Nieprawidłowość ta nie dopuszcza naturalnie do wszystkich święceń.

Ułomność cielesna może polegać na fizycznej niezdatności lub na fizycznym zniekształceniu (deformitas).

b) Zasady zaś szczegółowe co do nieprawidłowości z powodu fizycznej niezdatności czy zniekształcenia da się ustalić w świetle praktyki Kurii Rzymskiej, zwłaszcza z okresu przed ostatnią wojną światową²⁷.

1. Z uwagi na fizyczną niezdatność nieprawidłowymi są z powodu choroby (*defectus sanitatis*): paralitycy, niedołęzni starcy, trędowaci (tym ostatnim udziela się dyspensy przy święceniach kapelanów dla trędowatych), syfilitycy, astmatycy, chorzy na żołądek ze skłonnością do torsji, chorzy na zawroty głowy, zanik pamięci i wstręt do picia wina²⁸.

2. Nieprawidłowymi są z powodu braku pewnych organów ciała: ślepi, głusi, niemi, brak rąk obu, lub nóg. Nie daje się nigdy dyspensy do święceń ślepym zupełnie; łatwiej jest natomiast uzyskać dyspensę po święceniach.

Jeśli chodzi o tych, którzy mają wzrok osłabiony, nie daje się im również dyspensy do święceń, ale po święceniach udziela się łatwiej dyspensy, ponieważ mogą oni otrzymać indult na stałe odprawianie Mszy św. o Matce Bożej, albo żałobnej²⁹.

Jednakże, gdyby ci ostatni zupełnie oślepli potrzebuują nowego indultu Stolicy Apostolskiej.

²⁶ Cappello F., dz. c., II, n. 464; Jone H., dz. c., II, 192—193.

²⁷ Bober P., *Wykł. j. w.*; Prümmer D., *Irregularitas ex defectu corporis* — The homil. and pastor. rev. 28 (1928), 761—765.

²⁸ Cappello F., dz. c., II, n. 475; Vermeersch-Creusen, dz. c., II, n. 265; Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 239; Prümmer D., *Irregularitas ex defectu corporis* — Theol. prakt. Quartalschr., 81 (1928), 117—122.

²⁹ AAS, 13 (1921), 154. Gasparri P., dz. c., I, n. 256;

Cappello F., dz. c., II, n. 472.

Dawniej ślepy na jedno oko był nieprawidłowym, natomiast dziś, jeśli nie ma zniekształcenia, ponieważ nosi np. ciemne okulary, albo ma szklane oko — nieprawidłowość nie istnieje³⁰.

Absolutnie, czyli zupełnie głusi zaciągają nieprawidłowość, nawet na podstawie prawa Bożego, a jeśli głuchota zjawiała się po święceniach mogą nadal odprawiać Mszę św.

Nieprawidłowością jest również brak języka, ciężkie jąkanie się, zwłaszcza gdy jest rażące.

Brak obu ramion lub rąk, paraliż zupełny obu rąk — powoduje nieprawidłowość i dlatego do święceń nigdy nie można udzielać dyspensy; natomiast gdy po święceniach taki brak powstanie, wówczas dyspensuje się co do braku lewego ramienia, znacznie trudniej zaś udziela się dyspensy, gdy chodzi o prawe ramię. Stolica św. udzieliła jednak po wojnie europejskiej w 1918 r. 2 dyspensy do święceń, gdy podobne zniekształcenia miały miejsce³¹.

Daje się również dyspensę, gdy ktoś ma sztuczną rękę, albo dłoń, nawet do przyjęcia święceń. Rzadko natomiast daje się dyspensę od nieprawidłowości do przyjęcia święceń, gdy zachodzi brak wielkiego palca, albo palca wskazującego.

Nie zachodzi zaś nieprawidłowość, gdy brak jest innego palca, chyba, że brakowałyby 3 innych palców u jednej ręki. Nieprawidłowość zachodzi również i wtedy, gdy jest brak uda, lub nóg, nawet jednej, chyba, że proteza i sutanna zakryją zniekształcenie, wówczas dyspensę uzyskać można nawet do święceń.

Nie zachodzi też nieprawidłowość, gdy brak jest palców u nóg; natomiast jest nieprawidłowość, ilekroć ktoś wyraźnie ciężko utyka na nogi, tak, że bez łaski ruszyć się z miejsca nie może. Jest również nieprawidłowość przy wzroście karzełka, przy wielkim zaszpeceniu twarzy, jak brak nosa, warg, nawet uszu, zwa-

³⁰ Wernz-F., dz. c., II, n. 110, nota 95; Cappello F., dz. c., II, n. 468; Prümmer D., a. c., 5. 118, ns.; Prümmer D., a. c., s. 762, ns.; Trilke R. A., *Ocular canonical irregularity* — The eccles. rev. 77 (1927), 646—649.

³¹ AAS, 13 (1921), 436; Prümmer D., a. c., s. 120, ns.;
 Jone H., dz. c., II, 193.

szcza u łysych zupełnie, ponieważ budzą wówczas śmiech lub wstręt, są bowiem niezdolni do przystojnego wykonywania obowiązków związanych ze służbą Bożą.

Eunuch wreszcie okaleczony bez własnej winy nie jest nieprawidłowym³².

Zgodnie z kan. 968, § 1 nieprawidłowość płynąca z ułomności cielesnej nie dopuszcza do godziwego przyjęcia święceń. Jednakże do zakazu wykonywania święceń przyjętych zawsze wymaga się poważniejszych braków, aniżeli do przyjęcia święceń.

c) Jeśli nieprawidłowość zachodzi z całą pewnością, wówczas na przyjęcie święceń udziela dyspensy Stolica Ap. przez Kongregację dla Sakramentów. Nie udziela się nigdy dyspensy, jeżeli kandydat do święceń jest zupełnie niezdolny do spełnienia władzy święceń. Zawsze do udzielenia dyspensy wymagana jest przyczyna o charakterze prywatnym, jak np. niezwykła wiedza lub świętość kandydata, albo o charakterze publicznym, gdy zachodzi wielki brak duchowieństwa w danym rejonie Kościoła, a przynajmniej w danej diecezji.

Jeśli zaś nieprawidłowość jest wątpliwą, a chodzi o przyjęcie święceń, wówczas rozstrzyga kwestię ewentualnego jej istnienia biskup ordynator albo biskup własny, gdy chodzi o wykonywanie święceń już uprzednio przyjętych.

Zakonników wyjętych dyspensuje wyższy przełożony, a niewyjętych biskup rezydencjalny³³.

§ 3. Choroby umysłowe (defectus sanae mentis).

A. Dane historyczne.

Nie ulega wątpliwości, iż zachodzi ścisły związek między stanami fizjologicznymi a umysłowymi człowieka³⁴. Można za-

³² Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 239; Gasparri P., dz. c., I, n. 259, ns.; Vermeersch-Creusen, dz. c., II, n. 256; Cappello F., dz. c., II, 468—481; Ojetti J., dz. c., II, n. 2527.

³³ Cappello F., dz. c., II, n. 514—517; Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 239; Jone H., dz. c., II, s. 193; Oesterle G., a. c. D. D. C., fasc. 31, 1954, kol. 50, ns.

³⁴ S. Thomas, *Summa theol.*, I, q. 115, a. 4.

tem choroby umysłowe uważać za pewien rodzaj chorób nerwowo-mózgowych, które przez zaburzenia spowodowane w dziedzinie władz umysłowych, poznawczych i pożądawczych przeszkadzają poważnie lub całkowicie w działalności rozumu i woli³⁵.

W szczególności, jeśli chodzi o epilepsję, to charakteryzuje się ona okresowymi napadami drgawkowymi i dlatego nie można jej nazwać w ścisłym tego słowa znaczeniu chorobą umysłową. Można jednak powiedzieć, że epilepsja stoi na progu choroby umysłowej. W końcowych zaś fazach otepienia epileptycznego można uważać taką osobę nawet za niezdolną do wszystkich działań prawnych, a zatem i do przyjęcia święceń³⁶.

Trzeba przyznać, że w ustawodawstwie kościelnym przedkoleksowym brak jest wyraźnych przepisów, które odsuwałyby mężczyzn obciążonych zwłaszcza epilepsją od przyjęcia święceń. Jeśli chodzi bowiem o wyraźną chorobę umysłową, która sprawia, że człowiek jest zupełnie niezdolny do świadomego działania rozumu i woli, to nieprawidłowość nigdy nie ulegała wątpliwości.

Z ubocznych jednak postanowień synodów kościelnych przebiega wyraźna tendencja do ograniczenia praw epileptyka w przyjmowaniu święceń: „*Indecens enim est et periculosum, ut in consecratione eucharistiae morbo victus epileptico cadat*”³⁷.

Jednakże możliwą była zawsze dyspensa i dlatego każdorazowy przypadek należało zgłaszać do Stolicy Apostolskiej; ta ostatnia przez Kongregację Soboru, pro foro externo, albo przez św. Penitencjarię, pro foro interno odpowiadała zgłaszającemu

³⁵ Bensch T., *Wpływ chorób umysłowych na ważność umowy małżeńskiej w prawie kanonicznym*, Lublin 1936, 84, ns.; Reiffenstuel A., dz. c., V, 37, n. 78;

³⁶ Tamże, 134, ns.; Por. Wachholz L., *Psychopatologia sądowa*, Warszawa 1923, 195; Korzeniowski L., *Zarys psychiatrii*, Warszawa 1954, 116.

³⁷ c. 1, C. VII, q. 1; c. 2, D., 33; Villien A., *Epilepsie — D. T. C.*, V, kol. 361—363; Lefebvre Ch., *Epilepsie*, D. D. C., fasc. XXVI (1951), kol. 375—379.

się biskupowi, jeśli były podstawy: „*Consulendum Ssmo pro concedenda dispensatione*”³⁸.

Do otrzymania zaś dyspensy od nieprawidłowości, pochodzącej z epilepsji, Kongregacja Soboru wymagała bezwzględnie pewności, że ataki epileptyczne nie powtórzyły się przynajmniej w okresie ostatniego roku, i że, zdaniem lekarza jest pewność nie powtórzenia się ich w przyszłości³⁹.

B. Dane kanoniczne.

Na skutek braku zdrowego umysłu nieprawidłowym według Kodeksu Prawa Kanonicznego są epileptycy, umysłowo chorzy, albo opętani przez szatana, obojętnie czy takimi byli kiedykolwiek albo czy są obecnie. Gdyby takimi stali się już po przyjęciu święceń, co byłoby rzeczą absolutnie pewną, że są już od tego wolni, wówczas ordynariusz może pozwolić swoim podwładnym na wykonywanie władzy święceń⁴⁰.

Natomiast do przyjęcia święceń dyspensy udziela tylko Stolica św. Jednakże nie udziela się dyspensy, jeżeli epilepsja powtórzyła się po 14 r. życia, ponieważ jest to choroba nieuleczalna⁴¹.

Niektórzy kanoniści utrzymują, że, jeżeli epilepsja nie powtórzyła się po 14 r. życia, wówczas nie zachodzi nieprawidłowość⁴².

Wydaje się jednak rzeczą konieczną, nawet i wtedy zwrócić się do Stolicy Ap. o dyspensę, o ile ostatni atak miał miejsce przed rokiem i o ile lekarz wystawi pozytywne dla chorego świadectwo. W żadnym jednak wypadku nie można dopuszczać

³⁸ C. I. C., *Fontes*, VI, n. 2029, 4035; Cappello F., dz. c., II, n. 487, 489.

³⁹ Lefebvre Ch., a. c., kol. 375—379; Villien A., a. c., kol. 361—363;

Cappello F., dz. c., II, n. 487, ns.

⁴⁰ Kan. 984, n. 3.

⁴¹ Gasparri P., dz. c., I, n. 278; Wernz F., dz. c., II, n. 116; Bączkowiec-Baron-Stawinoga, dz. c., II, n. 84.

⁴² Vermeersch-Creusen, dz. c., II, n. 256.

do święceń bez dyspensy Stolicy św. alumna, u którego ataki epileptyczne miały miejsce w seminarium.

Natomiast, jeżeli ataki epileptyczne zjawiają się po święceniach kapłańskich stosunkowo często np. 2 lub więcej razy na miesiąc — ordynariusz może zabronić duchownemu odprawiania Mszy św., zwłaszcza gdy jest tylko sam np. na parafii; może jednak taki kapłan bez pozwolenia wykonywać inne obowiązki np. słuchać spowiedzi św.⁴³

Nieprawidłowymi są również umyślowo chorzy, nawet nieszkodliwi zupełnie dla otoczenia np. matolki, głuptaki, słabi na umyśle. Gdyby na skutek leczenia przyszli do siebie, czyli wyzdrowieli, potrzebują wówczas dyspensy papieskiej do ewentualnego otrzymania święceń⁴⁴.

Wreszcie opętani, jeśli to miało miejsce tylko jeden raz, w dodatku dawno temu, mogą również otrzymać dyspensę od Stolicy św.

Słowa „vel” zawarte w kan. 984, n. 3 wskazują, iż jeśli ktoś jest epileptykiem zaciąga jedną nieprawidłowość, jeśli umyślowo chorym drugą nieprawidłowość i jeśli opętany trzecią nieprawidłowość.

Naturalnie, jeśli choroby powyższe powstały po przyjęciu święceń, wówczas ordynariusz może pozwolić na wykonywanie władzy, ale pod dwoma warunkami: o ile rzeczywiście choroba powstała po święceniach i o ile zachodzi pewność, co do zupełnego wyleczenia⁴⁵.

§ 4. *Dwużeństwo* (bigamia successiva).

A. Dane historyczne.

Już za czasów św. Pawła dwużeńcy nie byli dopuszczani do święceń, stosownie do słów Apostoła, według którego biskup, presbiter i diakon mają być mężami jednej żony⁴⁶.

⁴³ Coronata M., dz. c., II, n. 120; Jone H., dz. c., II, 194.

⁴⁴ Coronata M., dz. c., II, n. 121.

⁴⁵ Jone H., dz. c., II, 194.

⁴⁶ I Tym. III, 2. 12; Tyt. I, 6;

Zasady św. Pawła przyjęli Ojcowie Kościoła, przyczym na Zachodzie przyczynę nieprawidłowości upatrywali nie w samym dwużeństwie, tylko w symbolicznym fakcie unii Chrystusa z Kościołem, unii, która jest obrazem jednego tylko małżeństwa jako sakramentu. Nie uchodził jednak za dwużeńca ten, kto miał kilka żon przed chrztem⁴⁷.

Genezę dwużeństwa, jako nieprawidłowości opracował naukowo już św. Augustyn, a pogląd jego wszedł do prawa ogólnego czyli do Dekretalów Grzegorza IX⁴⁸. Od czasów prawa Dekretalów bigamistów nie dopuszczano również i do mniejszych święceń, albowiem Kościół zakaz Pawłowy rozciągnął na wszystkie święcenia, łącznie z tonsurą⁴⁹.

Na Wschodzie zaś genezę nieprawidłowości z tego tytułu umieszczano w motywie niewstrzeźliwości dwużeńców; za takich bowiem uważano wszystkich, którzy zawarli dwa małżeństwa po chrzcie św.⁵⁰.

Również Sobór Trydencki potwierdził dotychczasowe w tym przedmiocie ustawodawstwo, skoro nieprawidłowość z dwużeństwa utrzymał nawet w stosunku do święceń mniejszych i tonsury⁵¹.

W ustawodawstwie przedkodeksowym odróżniano: a) bigamistów prawdziwych (*bigamia vera*), którzy kolejno zawarli kilka małżeństw ważnych i dopełnili je;

b) bigamistów domniemanych (*bigamia interpretativa*), kiedy ktoś jedno małżeństwo zawarł i je spełnił, ale żona jego, jeśli była wdową i jako taka z pierwszym mężem dopełniła małżeństwo, względnie stała się winną cudzołóstwa;

c) bigamistów podobnych (*bigamia similitudinaria*), kiedy mężczyzna po śmierci żony przyjął wyższe święcenia, a następnie zawarł nowe małżeństwo, oczywiście nieważnie i dopełnił

⁴⁷ c. 4, 5, D. 26; c. 3, D. 77; c. 1, C. 28, q. 3; Migne, P. L., 54, 658; 77, 601; Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 241.

⁴⁸ c. 1—7, X, I, 21;

⁴⁹ c. unic., I, 12, in VI;

⁵⁰ Tamże.

⁵¹ *Conc. Trident.*, s. 23, c. 17; Reiffenstuel A., dz. c., I, n. 4, ns.

je. Nie stawał się natomiast nieprawidłowym konkubinariusz⁵².

B. Dane kanoniczne.

Prawo kościelne obecne w tej materii omawia kan. 984, n. 4, według którego nieprawidłowymi do święceń są dwużeńcy, a więc ci, którzy dwa lub więcej małżeństw kolejno zawarli.

Kodeks Prawa Kanonicznego nie wymaga dopełnienia małżeństwa, nie bierze również pod uwagę, czy te małżeństwa były zawarte przed chrztem, czy też po chrzcie św. Jednego tylko Kodeks żąda, a mianowicie, że mają to być małżeństwa ważnie zawarte. Stąd wniosek, że według obecnego prawa kościelnego z małżeństw domniemanych nie powstaje nieprawidłowość.

Usunął zatem Kodeks bigamię domniemaną; natomiast podobną zostawił jako nieprawidłowość z przestępstwa; dyspensy od tej nieprawidłowości nie udziela się, a jeśli minoryci zawierają małżeństwo, tym samym opuszczają szeregi stanu duchownego⁵³.

§ 5. *Brak dobrego imienia (defectus famae).*

A. Dane historyczne.

Już św. Paweł wymaga od kandydatów na biskupów, aby mieli dobre imię u ludzi, nawet u obcych, to znaczy niechrześcijan: „powinien także cieszyć się dobrą sławą u tych, którzy nie należą do Kościoła”⁵⁴. Nic przeto dziwnego, iż w pierwotnym Kościele zwierzchnikom bardzo zależało na dobrym imie-

⁵² Reiffenstuel A., dz. c., I, 21, n. 7—37; Suarez F., dz. c., disp. 40, sect. 2, n. 7; Gasparri P., dz. c., I, n. 379, ns.; Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 241, przyp. 418; Cappello F., dz. c., II, n. 491.

⁵³ Kan. 984, n. 4; Cappello F., dz. c., II, n. 491, 492; Gasparri P., dz. c., I, n. 377; Vermeersch-Creusen, dz. c., II, n. 256; Jones H., dz. c., II, 195.

⁵⁴ I Tym. III, 7.

niu swego duchowieństwa; wyrazem zaś tej troski było dopuszczanie do święceń tylko tych osób, które cieszyły się nieposzlakowanym charakterem, przede wszystkim w opinii chrześcijan. Z tego powodu w pierwszych wiekach Kościoła żądano wyraźnego nawet świadectwa wiernych w sprawach związanych z wyborem kandydatów do święceń. Wykluczano zaś od święceń tych, którzy za ciężkie występki podlegali publicznej pokucie, bez względu na to, czy tę pokutę odbyli, czy nie. Niekiedy nawet za tajne występki nie dopuszczano do święceń⁵⁵.

Gdy chodzi o skutki prawne utraty dobrego imienia, a więc o niedopuszczenie przede wszystkim do święceń, to praktyka Kościoła utrzymuje się w swej surowości również i po Soborze Trydenckim.

Wyrazem zaś takiego stanowiska Kościoła w tej sprawie są liczne orzeczenia Kongregacji Soboru, które kategorycznie odsuwają od święceń osoby dotknięte brakiem dobrego imienia, obojętnie z jakiej przyczyny⁵⁶.

B. Dane kanoniczne.

Prawo kodeksowe w sprawie utraty dobrego imienia jest zawarte w kan. 984, n. 5 w następujących słowach: nieprawidłowymi, na skutek braku dobrego imienia są wszyscy, których dotyka infamia prawna.

Przez infamię zaś prawo kanoniczne w ślad za prawem rzymskim rozumie utratę, a przynajmniej zmniejszenie dobrego imienia⁵⁷. „*Bona fama vero est dignitatis illaesa status legibus ac moribus comprobatus*”⁵⁸. Dobre imię może być kanoniczne i cywilne; nas obchodzi tu przede wszystkim pierwsze.

⁵⁵ c. 6, D. 33; c. 2, 3, 5, C. III, q. 7; c. 5, D. 51; c. 13, C., XXVI, q. 5; c. 17, C. VI, q. 1; *Conc. Trident.* s. 23, cap. 13, 14 de ref.; Gasparri P., dz. c., I, n. 186, ns.; Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 243; Reiffenstuel A., dz. c., V, 37, n. 73; V, 33, n. 52—62.

⁵⁶ *Thesaurus Resolutionum S. C. C.*, vol. 96, 335—360, 392.
c. d. na ty-, ąbgkń

⁵⁷ L. 5 § 1. *Dig. de extraord. cogn.* L, 13.

⁵⁸ Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 244; Jone H., dz. c., I, 195.

Infamia dzieli się na prawną i faktyczną. Pierwsza jest to kara odwetowa ustanowiona przez prawo, a zaciąga się ją za pewne przestępstwa wyszczególnione w Kodeksie Prawa Kanonicznego. Można też infamię prawną zaciągnąć ipso facto, względnie przez wyrok sędziego⁵⁹.

Natomiast przez infamię faktyczną prawo kanoniczne rozumie fakt naturalny, który na podstawie, na mocy opinii społeczeństwa, a więc ogółu wiernych danej miejscowości, towarzyszy złym obyczajom, albo występkom. Źródłem zatem tej infamii jest występki, albo czyn, który zniesławia osobę zainteresowaną w oczach wiernych, czy społeczeństwa⁶⁰.

Otóż nieprawidłowość powoduje tylko infamia prawna, a tę zaciąga się za przestępstwo publiczne albo tajne, a więc za formalne wpisanie się do sekty akatolickiej, np. do prawosławia, albo za jawne do niej przystąpienie⁶¹; za znieważenie Najśw. Sakramentu⁶²; za znieważenie zwłok, albo grobu⁶³; za czynną zniewagę osoby papieża, albo kardynała⁶⁴; za pojedynkowanie się⁶⁵; za bigamię czyli równoczesne dwużeństwo⁶⁶; a także za grzechy nieczyste kwalifikowane po wyroku na laika⁶⁷.

Jeśli zaś chodzi o duchownych wyższych święceń, to ci za ciężkie grzechy przeciwko 6 przykazaniu powinni być wyrokiem sądowym uznani za pozbawionych dobrego imienia⁶⁸.

Od prawnej infamii można uzyskać dyspensę, ale tylko od Stolicy Ap.⁶⁹.

⁵⁹ Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 244, II; Gasparri P., c., I, n. 284; Cappello F., dz. c., II, n. 494.

⁶⁰ Tamże.

⁶¹ Kan. 2314, § 1, n. 3.

⁶² Kan. 2320.

⁶³ Kan. 2328.

⁶⁴ Kan. 2343.

⁶⁵ Kan. 2351.

⁶⁶ Kan. 2366.

⁶⁷ Kan. 2357.

⁶⁸ Kan. 2359, § 2;

⁶⁹ Kan. 2295.

§ 6—7. *Brak łagodności.*

A. Dane historyczne.

Niezapomniany nigdy wzór dla duchowieństwa pozostawił Chrystus Pan w tych słowach: „Uczcie się ode mnie, żem jest cichy”⁷⁰.

Również św. Paweł Ap., w ślad za Chrystusem zabraniał biskupom być kłótliwymi, albowiem „nie bijący, ale skromny... nie gniewliwy” ma być biskup⁷¹.

Dlatego Kościół już od pierwszych wieków, jak o tym mówi Synod Toletański I, IV i XI, nie dopuszczał do święceń żołnierzy, sędziów karnych, jak również wszystkich tych, którzy okaleczyli albo zabili człowieka⁷². Ostrożność i surowość Kościoła w tych sprawach była usprawiedliwiona, tym więcej w wiekach średnich, kiedy to w okresie feudalizmu nawet biskupi, nie mówiąc o niższym duchowieństwie, jako wasale, mniej lub więcej dobrowolnie brali udział w wojnach, albo spełniali rolę sędziów karnych⁷³.

Zrozumiałe, że, jeżeli czynili to z własnej woli, bez żadnego przymusu czy nacisku zaciągali wówczas nieprawidłowość i karę. Owszem, również i laicy zaciągali nieprawidłowość, jeśli brali udział w wojnie zaczepnej, zwłaszcza, jeśli w niej kogoś zranili lub zabili⁷⁴.

Duchowni, którzy podjęli się dobrowolnie urzędu sędziego i z tej racji wydali wyrok skazujący kogoś na śmierć czy okaleczenie ulegali degradacji.

Natomiast świeccy sędziowie, asesorszy, pisarze, oskarżyciele, prokuratorzy, kaci i ich pomocnicy za wydanie i wykonanie wyroku zaciągali nieprawidłowość⁷⁵.

⁷⁰ Mt 11, 29;

⁷¹ I Tym. III, 3; Tyt. I, 7.

⁷² c. 1, D. 51; c. 8, D. 50; c. 4, 5, D. 51; c. 29, 30, C. XXIII, q. 8;

⁷³ c. 1, C. XXIII, q. 8; c. 5, 9, X, III, 50; c. 3, III, 24, in VI; c. 4, X, V, 17; Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 245; Gasparri P., dz. c., I, n. 405, 447.

⁷⁴ Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 245.

⁷⁵ c. 5, X, III, 50; c. 10, X, V, 31; c. 2, X, V, 12; c. 20, X, V, 12.

B. Dane kanoniczne.

Na mocy wymogów obecnego prawa kanonicznego nieprawidłowymi są: sędzia, który wydał wyrok śmierci, a także kat i jego dobrowolni, bezpośredni pomocnicy, którzy byli obecni czynnie przy wykonaniu wyroku śmierci⁷⁶.

Łagodność, o której mowa przy rozpatrywaniu tej nieprawidłowości oznacza chrześcijańską łagodność; tylko zatem brak łagodności po chrzcie św., powoduje nieprawidłowość⁷⁷.

Kodeks Prawa Kanonicznego za udział w wojnie sprawiedliwej, słusznej, a więc obronnej zniósł nieprawidłowość, ale pozostawił zwykłą przeszkodę⁷⁸.

Prawo kościelne pod osobą sędziego rozumie prawdziwego sędziego, który z urzędu wydaje wyrok śmierci. Rozumie się również, że sędzia wydał wyrok śmierci sprawiedliwy, ponieważ za wyrok śmierci niesprawiedliwy grozi nieprawidłowość z występką zabójstwa⁷⁹. Wydaje się też, że wyrok śmierci musi być wykonany, aby można było mówić o zaciągnięciu nieprawidłowości⁸⁰.

W trybunale kolegialnym nieprawidłowymi są sędziowie, którzy głosowali za karą śmierci. Natomiast, gdy chodzi o sędziów przysięgłych, to według powszechnego zdania kanonistów nie zaciągają oni nieprawidłowości, ponieważ orzekają jedynie o faktach czy winie, ale wyroku śmierci nie wydają⁸¹.

Podobnie rzecz się ma z sędzią, który feruje wyrok po werdykcie przysięgłych, ponieważ w zasadzie stosuje on jedynie ustawę.

Kat jest nieprawidłowym z tą chwilą, kiedy przejął oficjalne swe obowiązki, choćby nawet nie wykonał żadnego wyroku

⁷⁶ Kan. 984, n. 6 i 8.

⁷⁷ c. 8, D. 50; c. 1, 4, D. 51; Por. Bączkiewicz-Baron-Stawinoga, dz. c., II, n. 87; Jone H., dz. c., II, 195.

⁷⁸ Cappello F., dz. c., II, n. 497. Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 245.

⁷⁹ Kan. 985, n. 4; Gasparri P., c., I, n. 454.

⁸⁰ Wernz-F., dz. c., II, n. 123.

⁸¹ Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 245; Cappello F., dz. c., II, n. 497.

śmierci; również bezpośredni pomocnicy kłata stają się nieprawidłowymi przez fakt wykonania wyroku śmierci, oczywiście, muszą oni swe obowiązki podjąć z własnej woli.

Natomiast nie zaciągają nieprawidłowości żołnierze wykonujący wyrok, oficer, który nimi dowodzi, podobnie jak żołnierze na froncie, ponieważ oni wszyscy działają z rozkazu.⁸²

Art. 3. Nieprawidłowości z przestępstwa

§ 1. Zbrodnie przeciw wierze

A. Dane historyczne.

W ślad za św. Pawłem, według którego „biskup powinien być wolny od zbrodni”¹, również Kościół pierwszych wieków pilnie przestrzegał zasady nie dopuszczania do święceń osób występnych. Świadkiem zaś tej praktyki Kościoła jest między innymi kanon 68 Synodu IV Kartagińskiego². Powoli wytworzyło się ustawodawstwo, które wyszczególniało występki zabraniające przyjmowania i wykonywania święceń. Sobór zaś Trydencki dał biskupom władzę niedopuszczania do święceń, nawet za przestępstwa tajne, oczywiście na podstawie wewnętrznego przekonania³.

W ustawodawstwie przedkodeksowym, zawartym już w kanonach synodów kościelnych wieku IV nieprawidłowymi byli heretycy nie tylko w czasie trwania herezji, ale i po swoim nawróceniu⁴. Nieprawidłowymi byli również ich obrońcy, poplecznicy, a także potomstwo tychże, a więc synowie i nawet

⁸² Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 245, 246; Cappello F., dz. c., II, n. 497, 498; Vermeersch-Creusen, dz. c., II, n. 258;

Regatillo E. F., *Irregularidad ex defectu lenitatis* — Sal terrae, 45 (1957), 366.

¹ Tyt. I, 7.

² c. 55, D. 50: „ex poenitentibus, quamvis sit bonus, clericus non ordinetur”.

³ *Conc. Trident.*, s. 14, c. 1, de ref.;

⁴ c. 32, D. 50; c. 8, C. 1, q. 7; c. 4, D. 81; c. 21, C., q. 7.

wnuki ojca heretyka. Jeżeli zaś heretyczką była matka, wówczas nieprawidłowość rozciągała się tylko do synów, o ile dziadkowie czy rodzice nie pojednali się z Kościołem przed śmiercią. Nieprawidłowymi byli wreszcie apostaci i schizmatycy⁵.

Papieże, jak np. Klemens VII w konstytucji „Cum sicut” z dn. 15 stycznia 1530 r., udzielali władzy do dyspensowania od nieprawidłowości powstałej z herezji⁶.

Warto tu jeszcze nadmienić, że w dawnym prawie trwał ostry spór co do natury nieprawidłowości powstałej z przestępstwa zbrodni przeciw wierze. Jedni, jak Suarez⁷, Reiffenstuel⁸, Wernz⁹, Gasparri¹⁰ utrzymywali, że jest to nieprawidłowość *ex delicto*, natomiast inni byli zdania, że mamy tu do czynienia z nieprawidłowością *ex infamia iuris*¹¹.

B. Dane kanoniczne.

Kodeks Prawa Kanonicznego mówi w tej sprawie co następuje: nieprawidłowymi są — apostaci, czyli odstępcy od wiary, heretycy i schizmatycy¹².

Przez heretyka zaś Kodeks rozumie, w myśl kan. 1325, § 2 człowieka ochrzczonego, który zatrzymując imię chrześcijanina uporczywie zaprzecza lub wątpi o jakiejś prawdzie, objawionej przez Pana Boga i ludziom do wierzenia podanej. Za

⁵ c. 2, V, 2, in VI; Héfele C. J., *Conciliengeschichte*, Freiburg im Breisgau 1875, I, 408, ns.; II, 758, ns.; Thomassinus L., dz. c., P. II, lib. 1, cap. 62. ns.; Sägmüller J. B., dz. c., I, § 51; Gasparri P., dz. c., I, n. 460, ns.

⁶ C. I. C., *Fontes*, I, n. 79: „Haereticos occultos tam absolvendi ab excommunicatione, quam dispensandi ab irregularitate”.

⁷ Suarez F., *De censuris disput.*, 47, sectio 1, n. 4.

⁸ Reiffenstuel A., *Ius Canonicum Universum*, Ingolstadii 1741, V, 7, n. 254; V, 37, n. 72.

⁹ Wernz F., dz. c., II, n. 139.

¹⁰ Gasparri P., dz. c., I, n. 464, 466, ns.;

¹¹ D'Annibale, *Summula theol. moralis*, I, n. 406, 431.

¹² Kan. 985, n. 1; Jone H., dz. c., II, 196.

schizmatyków zaś Kodeks uznaje tych, którzy nie chcą podlegać władzy papieża, albo żyć w łączności z członkami Kościoła katolickiego. Wreszcie sprawę odstępców od wiary reguluje dekret św. Officjum z dnia 1 lipca 1949¹³.

W myśl kan. 985, n. 1 i kan. 2314, § 1, n. 2, 3 heretyk nieprawidłowy *ex haeresi* zaciąga także drugą nieprawidłowość *ex infamia iuris*, ale dopiero po wyroku sądowym, który stwierdzi przynależność do pewnej sekty¹⁴. Nie ma nieprawidłowości za herezję materialną, kiedy zainteresowani pozostają w dobrej wierze co do herezji.

Nie zaciągają nieprawidłowości również t. zw. heretycy *credentes*, którzy zaprzeczają ustnie lub piśmiennie jakiejś prawdy wiary, ale faktycznie i formalnie nie należą do sekty. W tej sprawie zdania kanonistów są jednak podzielone, ponieważ wielu utrzymuje, że przynależność formalna do sekty nie jest konieczna, jako, że Kodeks wyraźnie jej nie wymaga. Wobec odmiennych zdań i prawnej wątpliwości w praktyce należy przyjąć, że nieprawidłowość nie zachodzi, jeśli nie ma przynależności do sekty¹⁵.

Nie zaciągają także nieprawidłowości t. zw. *fautores*, czyli poplecznicy heretyków, ich obrońcy, o ile sami nie są heretykami. Wszyscy, którzy urodzili się w herezji lub schizmie i w niej żyli w dobrej wierze, a potem się nawrócili, zgodnie z praktyką Stolicy św. wymaga się dyspensy¹⁶. Potrzebują dyspensy do święceń apostaci, heretycy, schizmatycy nawet wtedy, gdy się nawrócą. Nieprawidłowość wreszcie zaciąga się także za herezję tajną, ale ujawnioną na zewnątrz i ciężko zawinioną¹⁷.

¹³ AAS, 26 (1934), 494; AAS, 41 (1949), 334.

¹⁴ Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 248.

¹⁵ Cappello F., *Tractatus canonico-moralis de sacramentis*, Romae 1938, II, n. 500, 501. Coronata M., *Institutiones Iuris Canonici*, Marietti 1950, II, n. 130.

¹⁶ Vermeersch A., dz. c., III, n. 705.

¹⁷ Cappello F., dz. c., II, n. 500, 501; Bączkowicz-Baron-Stawinoga, dz. c., II, n. 89.

§ 2. *Nadużycie chrztu (fonte reus).*

A. Dane historyczne.

W prawie przedkodeksowym nieprawidłowość powstawała z powtórzenia chrztu, kiedy pierwszy chrzest był na pewno ważny, a drugi bezwarunkowo udzielany. Nieprawidłowość zaciągali wówczas minister i ochrzczony; kto publicznie i oficjalnie w tym dopomagał nie mógł przyjąć dalszych święceń. Również przyjmujący chrzest świadomie, poza wypadkiem konieczności, z rąk heretyków zaciągał nieprawidłowość¹⁸.

B. Dane kanoniczne.

Według obecnego ustawodawstwa kanonicznego nieprawidłowymi są ci, którzy, bez konieczności bardzo poważnej, przyjęli chrzest z rąk akatolika, heretyka lub schizmatyka, nawet bez obrzędów heretyckich¹⁹.

Nieprawidłowość tę mogą zaciągnąć dorośli i nawet niedojrzali, ale mający dostateczne używanie rozumu. Muszą oni być w świadomości i dobrowolnie prosić akatolika o chrzest, albo przynajmniej nie sprzeciwiać się, gdy on go udziela²⁰. Jest rzeczą przy tym obojętną, w jaki sposób chrzest został udzielony, a więc uroczyście czy prywatnie, publicznie, czy też potajemnie²¹.

Warunki zatem do zaciągnięcia nieprawidłowości muszą zachodzić ze strony chrztu, aby był on prawdziwy; ze strony szafarza, aby był udzielony przez akatolika, a nie niewierzącego; i ze strony podmiotu, albowiem chodzi tu o występki osobiste. Nie zaciągają natomiast nieprawidłowości rodzice

¹⁸ c. 2, X, V, q.; c. 65, D. 50; c. 10, C. I, q. 7; Benedykt XIV, *De Synodo Dioec.* 1. VII, c. 8; Reiffenstuel A., dz. c., V, tit. 9, n. 34, 35; tit. 9, n. 34, 35; tit. 37, n. 69: „Itaque oritur irregularitas ex Baptismo serio, atque scienter reiterato, tam ex parte baptizantis, quam baptizati”...

¹⁹ Kan. 985, n. 2; Jone H., dz. c., II, 196, 20.

²⁰ Kan. 745, § 2, n. 2.

²¹ D'Annibale, dz. c., I. 433; Vermeersch-Creusen, dz. c., II, n. 257.

chrzestni, którzy dziecko niosą do chrztu do akatolika; podobnie nie zaciągają nieprawidłowości ci, którzy w niebezpieczeństwie śmierci przyjmują chrzest z rąk akatolika²².

§ 3. *Dwużeństwo równoczesne i naruszenie celibatu*

A. Dane historyczne.

Nie ulega wątpliwości, że stan duchowy, wzniosły i święty powinien raczej iść w parze z bezzennym sposobem życia, jako niewątpliwie doskonalszym. Niewypowiedziana godność, a z drugiej strony wielkość obowiązków wymaga od osób duchownych całkowitego oddania się sprawie Bożej. Stąd właśnie, już od zarania Kościoła jego pragnieniem był kler bezzenny. Choć w początkach Kościoła wolno było osobom duchownym wstępować w związki małżeńskie, to jednak już od IV wieku czyniono ograniczenia, jak np. na Synodzie Neocezarskim w 314 r. i to zwłaszcza dla tych, którzy przyjmowali wyższe święcenia²³.

Synod Trullański w 692 r. przyjął ustawy cesarza Justyniana i postanowił w Kościele Wschodnim, że kandydaci tylko przed święceniami mogą ważnie zawrzeć małżeństwo, z wyjątkiem biskupów, którzy w ogóle małżeństwa zawierać nie mogli²⁴. Natomiast w Kościele łacińskim, Zachodnim, już od Synodu w Elwirze w r. 305 pod karą degradacji nie wolno było duchownym żyć w małżeństwie w tych dniach, w których odprawiali nabożeństwa²⁵. Powoli jednak, drogą zwyczaju, zwłaszcza od pap. Leona I i Grzegorza I zaprowadzono w Kościele łacińskim celibat²⁶. Wszakże nieważność małżeństw zawieranych przez duchownych ze święceniami wyższymi ogłosił do-

²² Cappello F., dz. c., II, n. 504; Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 250.

²³ c. 9, D. 28; c. 8, D. 28; AAS, 46 (1954), 161.

²⁴ c. 7, D. 32.

²⁵ Scherer R., *Handbuch des Kirchenrechts*, Graz 1886, I, § 70, III, 2.

²⁶ Scherer R., dz. c., I, § 70, nota 80; Reiffenstuel A., dz. c., III, n. 2, ns.;

piero Sobór Lateraneński I w roku 1123²⁷ i Lateraneński II w 1139 r.²⁸.

Sobór Trydencki zaś na sesji 24, w kan. 9 potwierdził powyższe decyzje.

B. Dane kanoniczne.

Na mocy kan. 985, n. 3 nieprawidłowym są: a) żonaci duchowni z wyższymi święczeniami, zakonnicy po ślubach uroczystych lub zwykłych, wieczystych i czasowych, którzy ośmielili się zawrzeć małżeństwo, choćby tylko cywilne z kobietą wolną, albo zamężną, względnie związaną zakonnymi ślubami;

b) mężczyźni, którzy będąc stanu wolnego odważyli się zawrzeć małżeństwo z kobietą związaną ślubami zakonnymi, albo węzłem małżeńskim.

Podstawą zatem nieprawidłowości jest małżeństwo usiłowane, a więc zawarte mimo zrywającej przeszkody, do jakich należy zaliczyć wyższe święcenia, ważne małżeństwo, lub profesję zakonną. Wyrażenie kodeksowe „attentare” odnosi się do małżeństwa ważnego z prawa naturalnego, a więc nie do konkubinatu w ścisłym tego słowa znaczeniu²⁹.

Kodeks omawia w cytowanym wyżej kanonie 3 wypadki, z których każdy tworzy odrębną nieprawidłowość.

a) Nieprawidłowość naprzód zaciąga żonaty (o ile jest *verum et validum matrimonium*), ilekroć ośmiela się zawrzeć małżeństwo, choćby tylko cywilne z osobą wolną lub zamężną, względnie związaną ślubami zakonnymi.

b) Nieprawidłowość zaciąga także duchowny wyższych święceń za usiłowanie zawarcia małżeństwa z kobietą wolną lub zamężną albo zakonną.

c) Nieprawidłowość zaciąga wreszcie zakonnik po ślubach uroczystych, lub zwykłych za usiłowanie zawarcia małżeństwa

²⁷ c. 8, D. 27.

²⁸ c. 40, D. 27, q. 1.

²⁹ Cappello F., dz. c., II, n. 505. Vermeersch-Creusen, dz. c., II, n. 257.

z osobą wolną, zamężną lub zakonną. Dyspensy od tej nieprawidłowości udziela tylko św. Oficjum³⁰.

§ 4. Sprawa urodzonych i nienarodzonych

A. Dane historyczne.

Według św. Pawła duchowni powinni być „sine crimine”³¹. Kościół dlatego, już od pierwszych wieków nakładał nieprawidłowość na tych, którzy zabili drugiego niesprawiedliwie i dobrowolnie, choćby nawet w kłótni miało to miejsce³². Obojętnie też czy zabójstwo było wykonane osobiście, czy przez drugiego, na mocy mandatu. Obojętnie wreszcie czy zabójstwo zostało dokonane na podstawie rady lub skutecznej pomocy, publicznie czy tajnie³³. Rozmyślnemu zabójcy Sobór Trydencki zabraniał przyjęcia święceń, a jeśli to był duchowny, kazał go degradować³⁴.

Natomiast duchowny, który dopuścił się zabójstwa niezawinionego nie mógł wykonywać władzy święceń, dopóki nie wykazał swej niewinności, albo dopóki nie uzyskał dyspensy. Wymagano również dyspensy, jeśli czyn był wątpliwy i jeśli chodziło o tych, którzy bezpośrednio lub pośrednio dokonywali t. zw. „spędzenia płodu”. Decyzje św. Oficjum w tych sprawach w 19 wieku były zupełnie wyraźne w przeciwieństwie do dawnego prawa, które odróżniało płód ożywiony duszą ludzką od nieożywionego³⁵.

³⁰ Cappello F., dz. c., II, n. 505; Por. Blat A., *Commentarium C.I.C.*, Romae 1927, lib. III, p. I, 432; Jone H., dz. c., II, 197.

³¹ Tyt. I, 6.

³² c. 1, 6, X, V, 12;

³³ c. 4, 5, 6, 7, 8, D., 50; c. 11, X, V, 12; c. 3, V, 4 in VI; c. 8, D. 50; c. 2, X, V, 14.

³⁴ *Conc. Trident.*, s. XIV, c. 7; Reiffenstuel A., dz. c., V, tit. 12, n. ns.

³⁵ c. 20, X, V, 12; Por. *Collect. S.C.P.F.*, n. 1716, 1906; Reiffenstuel A., dz. c., V, 12, n. 20, ns.; „Poena Clerici iniusti homicidae voluntarii sunt sequentes: Est ab Ordine et officio deponendus... ipso facto incurrit irregularitatem... Sicut mendans, ita etiam consulens homicidium irregularitatem... incurrit”...

B. Dane kanoniczne.

Prawo kodeksowe zawarte w kan. 985, n. 4. obejmuje 2 nieprawidłowości pokrewne:

1. Zabójstwo dobrowolne oznacza, według prawa kanonicznego, zabójstwo rozmyślne (*dolusum*) bezpośrednio, gdy celem czynu występnego jest samo zabójstwo jako takie, albo pośrednio jako środek do osiągnięcia celu np. kradzieży³⁶.

Zabójstwo może być również z winy nieumyślnej (*homicidium indirecte voluntarium*), spowodowane, na skutek zaniedbania należytej ostrożności przy wykonywaniu rzeczy dozwolonej, albo i z zachowaniem należytej ostrożności przy wykonywaniu rzeczy niedozwolonej. Wielu kanonistów jest zdania, że zabójstwo z winy nieumyślnej nie powoduje nieprawidłowości³⁷. Przeciwnego natomiast zdania jest np. Michiels, który utrzymuje, że dawnym prawem powstanie nieprawidłowości zawsze, ilekroć zabójstwo było „grave peccatum”, obojętnie czy było *voluntarium*, czy *indirectum*³⁸.

Powstaje również nieprawidłowość w wypadku ciężkiego poranienia, które w przyszłości spowodowało śmierć. Także i w tym przypadku nieprawidłowość zaciągają wszyscy pomocnicy. Tylko w wypadku zabójstwa koniecznego dla obrony życia, cnoty, wielkiego dobra — nie zachodzi nieprawidłowość³⁹.

Nie ma wreszcie nieprawidłowości w razie zabójstwa przypadkowego.

2. Nieprawidłowość powoduje również usunięcie człowieka nienarodzonego, który poza łonem matki nie może jeszcze żyć samodzielnie. Jednakże owo *delictum* ma być *grave*, ma być w pełni zamierzone *cum effectu secuto*. Zaciągają wówczas nieprawidłowość, nie tylko bezpośredni sprawcy, ale również pomocnicy, doradzający w sposób fizyczny lub moralny, byle

³⁶ Cappello F., dz. c., II, n. 606; Coronata M., dz. c., II, n. 134.

³⁷ Vermeersch-Creusen, dz. c., II, n. 257; Bączkiewicz-Baron, dz. c., I, n. 292; Eichmann, dz. c., II, n. 58.

³⁸ Michiels G., *De delictis et poenis*, Lublin 1934, I, 105, ns.

³⁹ Cappello F., dz. c., II, n. 145; Bober P. *Wykl. j.w.*;

świadomie i skutecznie to wykonali. Gdyby poronienie nastąpiło z winy nieumyślnej, wówczas nie ma nieprawidłowości. Jeżeli zaś zachodzi wątpliwość co do współdziałania w spędzeniu płodu, wówczas ad cautelam należy zwrócić się o dyspensę do Stolicy Apostolskiej⁴⁰.

§ 5. Okaleczenie siebie i innych lub usiłowanie samobójstwa

A. Dane historyczne.

Okaleczenie siebie w ustawodawstwie przedkodeksowym powodowało nieprawidłowość, jak o tym świadczą postanowienia I Soboru Nicejskiego⁴¹, papieża Gelazego I⁴² i Innocentego I⁴³. Eunuch wolny był od nieprawidłowości, jeśli okaleczenie nastąpiło z winy złych ludzi, albo z racji operacji chirurgicznej, której celem było ratowanie życia ludzkiego.

Natomiast zaciągał zawsze nieprawidłowość, jeśli okaleczył się np. z powodu przesadnej gorliwości lub dla zachowania głosu⁴⁴. Tym bardziej nieprawidłowość powodowało, według dawnego prawa okaleczenie innych, które przyrównuje się do zabójstwa⁴⁵.

B. Dane kanoniczne.

Nieprawidłowymi, w myśl prawa kanonicznego są ci, którzy okaleczyli siebie, względnie innych, albo targnęli się na własne życie⁴⁶.

⁴⁰ Kan. 15; Cappello F., dz. c., II, n. 506; Jone H., dz. c., II, 197. 198; Vermeersch-Creusen, dz. c., II, n. 257; Bober P., *Wykl. j.w.*

⁴¹ c. 7, D. 55;

⁴² c. 1, § 1, D. 36; cap. 3, 5, X, I, 20.

⁴³ c. 6, D. 55.

⁴⁴ c. 4, X, I, 20; Benedykt XIV, *De Syn. dioec.*, 1, XI, cap. 7, n. 4, 5;

⁴⁵ Reiffenstuel A., dz. c., V, 12, n. 56: „Iniusta mutilatio membri alieni ipso facto inducit irregularitatem... quia quoad effectum... mutilatio aequiparantur homicidio”.

⁴⁶ Kan. 985, n. 5.

Okaleczenie, o którym mowa oznacza pozbawienie się jakiegoś członka ciała, który ma własną funkcję np. oka, ręki, albo nogi; Natomiast nie stanowi okaleczenia obcięcie ucha, palca, czy wybicie zęba. Kastracja np. jest uważana za ciężkie okaleczenie. Powstaje nieprawidłowość z okaleczenia, o ile zachodzi czyn występnny, dokonany na sobie lub innych, zgodnie z warunkami podanymi przez prawo kanoniczne⁴⁷.

Samobójstwo, jako nowa nieprawidłowość oznacza świadome targnięcie się na własne życie, choćby nawet z przyczyn zewnętrznych, ubocznych śmierć nie nastąpiła, byle użyto środków, które wprost i bezpośrednio zmierzają do odebrania sobie życia⁴⁸. Duchowny, który targnął się na swe życie powinien być suspendowany i pozbawiony urzędów duszpasterskich⁴⁹.

§ 6. Śmierć spowodowana przez duchownych nieprawnie leczących.

A. Dane historyczne.

Już prawo zawarte w Dekretalach orzekało nieprawidłowość z braku łagodności u duchownych wyższych święceń, którzy bezprawnie praktykując medycynę spowodowali śmierć, nawet wbrew własnym zamierzeniom⁵⁰. Wykonywanie bowiem sztuki lekarskiej było w ówczesnym ustawodawstwie kościelnym nie tylko wyraźnie zabronione, ale ponadto powodowało nieprawidłowość do przyjęcia dalszych święceń, lub wykonywania już przyjętych⁵¹.

⁴⁷ Vermeersch-Creusen, dz. c., II, n. 257; Cappello F., dz. c., II, n. 507;

⁴⁸ Kan. 2212, § 2.

⁴⁹ Kan. 2350, § 2; Jone H., dz. c., II, 198.

⁵⁰ c. 19, X, V, 12; c. 9, 10, X, III, 50.

⁵¹ Reiffenstuel A., dz. c., V, tit. 12, n. 200: „Clericis, in sacris constitutis, et Monachis chirurgiam exercere... non tantum est prohibitum, sed etiam statutum, quod transgressores sint irregulares”.

Był również przed Kodeksem spór, czy mianowicie nieprawidłowość ta pochodzi z występku łamiącego zakaz wykonywania zawodu lekarskiego przez duchownych, czy też z powodu zabójstwa. Obie przyczyny łącznie stanowią źródło nieprawidłowości dopiero po ukazaniu się Kodeksu⁵².

Do zaciągnięcia jednak nieprawidłowości autorzy przedkodeksowi wymagali zaniedbania zawinionego ciężko (*theologica graviter culpabilis*). Byli i tacy, którzy nieprawidłowość przypisywali nawet w wypadku opuszczenia należnej pilności w wykonywaniu sztuki lekarskiej⁵³.

B. Dane kanoniczne.

W myśl kanonu 985, n. 6 nieprawidłowymi są duchowni, którzy przez uprawianie niedozwolonej sztuki lekarskiej względnie chirurgicznej przyczynili się bezpośrednio do śmierci jakiejś osoby. Chodzi tu zatem o duchownych, zarówno wyższych jak i niższych święceń, ponieważ im prawo kościelne zabrania wykonywania zawodu lekarskiego i chirurgii⁵⁴.

Naturalnie chodzi tu o wykonywanie zawodu samodzielnego, dla zarobku, a nie tylko sporadycznie, gdy się nie jest lekarzem, a podaje się lekarstwo, wyłącznie aby przyjść z pomocą w wypadku prawdziwej konieczności⁵⁵.

Nieprawidłowość zaciąga się jedynie, gdy zaszła śmierć w leczeniu (*exinde*); natomiast jeśli śmierć została spowodowana wyłącznie na skutek niedbalstwa chorego lub otoczenia, wówczas nie ma nieprawidłowości.

Na wykonywanie zawodu lekarskiego należy zawsze uzyskać indult Stolicy św.⁵⁶.

⁵² Gasparri P., dz. c., I, n. 444; Suarez F., dz. c., disp. 45, sect. 1, n. 1

⁵³ Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 253, przyp. 467.

⁵⁴ Kan. 139, § 2.

⁵⁵ Cappello F., dz. c., II, n. 508. Jone H., dz. c., II, 199.

⁵⁶ Kan. 139, § 2; Cappello F., dz. c., II, n. 508; Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 253.

§ 7. *Nadużycie władzy święceń i niestosowanie się do kar kościelnych*

A. Dane historyczne.

Ogół kanonistów przedkodeksowych utrzymywał, że jedynie pogwałcenie cenzury, a nie kary odwetowej, czyli mszczącej powoduje nieprawidłowość. Nie należy jednak tej nieprawidłowości doszukiwać się już w Dekrecie Gracjana czy w Dekretalach Grzegorza IX. Dopiero bowiem w Liber Sextus Bonifacego VIII pojawia się ślad tej nieprawidłowości, która jak się wydaje raczej drogą zwyczaju, aniżeli prawa pisanego została ustanowiona⁵⁷.

B. Dane kanoniczne.

Kodeks w kan. 985, n. 7 wspomina o 2 odrębnych nieprawidłowościach, a mianowicie:

1. o uzurpacji władzy święceń, których się nie posiada,
2. o niezastosowaniu się do kar kościelnych.

1. Nieprawidłowymi zatem są wszyscy, którzy wykonują akt władzy święceń zastrzeżony duchownym wyższych święceń, oczywiście wykonują nie mając tego święcenia, albo też spełniając ów akt, wbrew zakazowi, obłożonemu karą kościelną osobistą, względnie lokalną.

Uzurpacja święceń, aby stała się nieprawidłowością wymaga następujących warunków:

- a) Przywłaszczenie władzy święceń musi być grzechem ciężkim⁵⁸.

Jeśli zatem spełnia ktoś czynności zarezerwowane posiadającym wyższe święcenia nieświadomie, w dobrej wierze nie zaciąga nieprawidłowości; nie ma również nieprawidłowości w wypadku uzurpacji jurysdykcji.

⁵⁷ cap. 1 de sent. et re iud. II, 14 in VI; c. 1, 18, 20, V, 11 in VI; Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 254, przyp. 469; Gasparri P., dz. c., I, n. 353—366.

⁵⁸ Kan. 986; Por. Vermeersch A., *De irregularitatibus propter positum actum ordinis clericis in ordine sacro constitutis reservatum* — Periodica de re morali, canonica liturgica 19 (1930), 117—119.

- b) Usurpacja musi być w pełni świadoma.
- c) Usurpacji święceń może dopuścić się laik albo duchowny.
- d) Usurpacja święceń musi być dokonana uroczystie, *ex officio*, z urzędu.
- e) Usurpacja musi polegać na wykonaniu z oznakami danego święcenia aktu święceń wyższych, których się nie posiada.
- f) Usurpacja aktu święceń wyższych musi wreszcie nastąpić w sposób, w jaki go wykonuje ten, kto święcenie posiada⁵⁹.

Następuje to wówczas, kiedy np. diakon wykonuje czynności kapłana, a ten znów czynności biskupa, kiedy kleryk tonsuratus czy minorityta wykonuje czynności nawet subdiakona, oczywiście chodzi tu o czynności właściwe i zasadnicze tylko danemu święceniu jak np. Odprawianie Mszy św. (dla kapłana), puryfikacja kielicha (dla subdiakona), czy udzielanie Komunii św. (dla diakona).

Na mocy ogólnego indultu Kongregacji św. Obrzędów z dnia 14 marca 1906 r. minorzyści, a nawet w wypadku rozumnej przyczyny tonsurzyści mogą pełnić w czasie uroczystej Mszy św. funkcję subdiakona⁶⁰. Jednakże nie wolno im wtedy używać manipularza, nalewać wody do kielicha na offertorium, zdejmować palki z kielicha po konsekracji, puryfikować kielicha po Komunii św.

Niektórzy utrzymują, że minorzysta nie zaciągnęłaby nieprawidłowości, gdyby nawet śpiewał we Mszy św. uroczystej Ewangelię św., byle bez stuły⁶¹. Również diakon nie stałby się nieprawidłowym, gdyby bez pozwolenia proboszcza uroczystie chrzczył, czy udzielał Komunii św. Natomiast gdyby kapłan bez

⁵⁹ Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 254; Cappello F., dz. c., II, n. 509, 510.

Regatillo E. F., *Irregularidad por usurpacion de orden* — *Sal terrae* 21 (1932), 1126—1127.

⁶⁰ c. Rit., 14. III, 1906 ad 1, A S S, 39 (1906), 119—121; Bączkiewicz-Baron-Stawinoga, dz. c., II, n. 94; Vermeersch A., a. c., 118, ns.;

⁶¹ A. B., *Irregularitas ex muneris usurpatione* — *L'ami du dergé* 59 (1949), 646; Cappello F., dz. c., II, n. 509; Coronata M., dz. c.,

indultu Stolicy św. bierzmował lub święcił z pewnością zaciągnąłby nieprawidłowość⁶².

Niewiedomość od nieprawidłowości nie uwalnia, chyba, że wymawia od grzechu ciężkiego, bo wówczas brak przestępstwa, które jest podstawą nieprawidłowości⁶³.

Dotychczas też w kanonistyce nie jest rzeczą wyjaśnioną autorytatywnie, czy mianowicie przez akt władzy święceń zarezerwowany duchownym wyższych święceń należy uważać akt władzy z prawa Bożego, czy również z kościelnego, np. konsekracja świątyni. Wydaje się przeto, że nie zachodzi nieprawidłowość, jeśli spełniony został akt władzy święceń z prawa kościelnego⁶⁴.

2. Powoduje nieprawidłowość również niestosowanie się do kar kościelnych. Prawo kanoniczne do kar osobistych poprawczych, które zabraniają wykonywania władzy święceń zalicza obecnie ekskomunikę, osobisty interdykt i suspensę, a do kar odwetowych zalicza suspensę na stałe, względnie na czas określony, pozbawienie urzędu w drodze postępowania karnego, degradację i interdykt lokalny⁶⁵.

Jeśli zatem ktoś jedną z tych kar złamał, oczywiście świadomie, z premedytacją wpada tym samym w nieprawidłowość. Złamanie natomiast zakazu, który nie nosi charakteru kary (jak np. zakonnik sekularyzowany nieprzyjęty do diecezji nie może odprawiać Mszy św. — kan. 641, § 1) nie powoduje nieprawidłowości. Również nie ma nieprawidłowości przy wykonywaniu aktu władzy święceń, gdy duchowny mimo kary kościelnej

⁶² Jone H., dz. c., II, ad can. 985, n. 7; Bober P., *Wykt. j.w.* n. 149.

⁶³ Cappello F., dz. c., II, n. 511.

⁶⁴ Bączkowicz-Baron-Stawinoga, dz. c., II, n. 95; Cappello F., dz. c., II, n. 510.

⁶⁵ Kan. 2298, 2269; A A S, 11 (1911), 39. Kongregacja Konsyst. dn. 30.XII, 1918 r. dla kapłanów emigrujących do Ameryki, na Filipiny wydała przepis, aby posiadali oni pozwolenie własnego ordynariusza. Przekroczenie tego przepisu sprowadza na owych kapłanów suspensę a *divinis ipso facto*, a złamanie tej kary sprowadza nieprawidłowość, od czego uwolnić może tylko St. Ap.

Podobne przepisy wydał Pius XII dn. 21.X.1948 r. dla kapłanów emigrujących do Australii i Now. Zelandii (A A S, 41 (1949) 34).

może godziwie sprawować sakramenta św., ilekroć wierni się zwracają, albo gdy zagraża niebezpieczeństwo śmierci lub zniesławienia⁶⁶.

Art. 4. Zwyczajne przeszkody do święceń

Przeszkody zwykle do święceń dadzą się sprowadzić do 3 grup, a mianowicie do —

- a) braku dostatecznego utrwalenia w wierze,
- b) braku swobody kanonicznej,
- c) i braku dobrego imienia.

Zostały one poraz pierwszy wprowadzone przez Kodeks Prawa Kanonicznego, choć niektóre z nich w dawnym prawie wchodziły w zakres nieprawidłowości z przestępstwa lub z braku¹.

§ 1. Pochodzenie od akatolików

A. Dane historyczne.

W myśl dawnego prawa przez akatolika należy rozumieć heretyków i schizmatyków; natomiast nie odnosi się ten wyraz do nieochrzczonych, np. pogan albo Żydów. Przeszkodzie pochodzenia od akatolików, która bierze zasadniczo swój początek z dawnej nieprawidłowości *ex haeresi*, podlegali także wnukowie; miała zatem przeszkoda zakres szerszy, niżeli obecnie, choć z drugiej strony odnosiła się tylko do dzieci heretyków².

B. Dane kanoniczne.

Według wymogów dzisiejszego prawa kanonicznego zwykłą przeszkodę do święceń mają synowie akatolików, dopóki ich rodzice trwają w błędzie³.

⁶⁶ Kan. 2261, § 2 i 3; 2275 n. 2; 2284; Cappello F. dz. c., II, n. 509—511; Bączkowiec-Baron-Stawinoga, dz. c., II, n. 95.

¹ Sägmüller J. B., dz. c., I, § 51.

² Reiffenstuel A., dz. c., V, tit. 37, n. 72; tit. 7, n. 254; tit. 9, n. 4; Cappello F., dz. c., II, n. 514. 519; Wernz-Vidal, dz. c., IV, dz. c., IV, n. 256, przyp. 476; Bober P., *Wykł. j.w.*

³ Kan. 987, n. 1; J. B., *Les saints ordres et les fils de non — catholiques* — *Nouv. rev. theolog.* 47 (1920), 185—187.

Przez „akatolika” należy obecnie rozumieć tylko heretyków, schizmatyków, a nie nieochrzczonych, ponieważ Kodeks używa na innym miejscu wyrażenia „akatolik ochrzczony” i „akatolik nieochrzczony”⁴.

Przeszkodą do święceń są również objęci, w myśl orzeczenia Papieskiej Komisji z dnia 16 października 1919 r. ślubni, albo nieślubni synowie z małżeństw mieszanych, które zostały zawarte za dyspensę i kaucjami⁵⁻⁶. Nie zaciągają natomiast przeszkody do święceń synowie, których rodzice katolicy, choć stali się heretykami albo schizmatykami, to jednak formalnie nie zapisali się do żadnego związku religijnego.

Gdyby rodzice, albo przynajmniej jedno z nich stali się akatolikami po urodzeniu syna, wówczas ten ostatni, jak się wydaje nie podlega omawianej przeszkodzie, która ustępuje przez nawrócenie lub śmierć rodziców⁷.

§ 2. Stan małżeński

A. Dane historyczne.

Chociaż Chrystus wybrał do grona apostołów przeważnie żonatych, to jednak specjalną miłością i zaufaniem darzył nieżonatego ucznia św. Jana. Z tych względów Kościół od pierwszych wieków do służby kapłańskiej raczej wybierał ludzi wolnych, aniżeli związanych małżeństwem. Tych ostatnich dopiero wtedy powoływał do kapłaństwa czy biskupstwa, gdy brakowało kandydatów wolnych. Drogą przeto prawa zwyczajowego przyjęło się, od IV w. przynajmniej ustawodawstwo pisane, które wyraźnie żądało od kandydatów do kapłaństwa, a zwłaszcza

⁴ Kan. 1099, § 1, n. 2; Cappello F., dz. c., II, n. 504, 519; Bober P., *Wykł. j.w.*

⁵⁻⁶ A A S, 11 (1919), 478. Jone H., dz. c., II, 201, 202.

⁷ Coronata M., dz. c., n. 151.

cza biskupstwa zachowania celibatu i nie wstępowania w związki małżeńskie⁸.

Stopniowo postanowienia synodów, a potem soborów w tej materii zostały obłożone sankcjami karnymi, gdy chodzi o przekroczenie prawa celibatu⁹.

Prawo zaś Dekretalów wyraźnie postanowiło, że żonaty mogli przyjąć święcenia w Kościele Zachodnim tylko za dyspensą Stolicy Ap., i za zgodą żony¹⁰. Ta ostatnia, według dawnego prawa musiała wówczas wstąpić do klasztoru, jeżeli była młodsza, bo starszej po złożeniu ślubu czystości pozwalano zostać na świecie. — Domagano się jednak z reguły wstąpienia do klasztoru i złożenia przez żonę profesji, jeśli mąż miał otrzymać sakrę biskupią¹¹.

B. Dane kanoniczne.

Nie mogą — czytamy w kan. 987, n. 3 być dopuszczeni do święceń żonaci. Przeszkoda, o której mówi Kodeks ustępując w wypadku rozwiązania małżeństwa z racji śmierci żony¹², albo zawarcia małżeństwa przez żonę w oparciu o przywilej Pawłow¹³. Natomiast przeszkoda nie ustaje przez separację, nawet wieczystą¹⁴.

Gdyby żonaty wyrażał gotowość wstąpienia do seminarium albo do zakonu, powinien uzyskać koniecznie nie tylko zgodę żony, jeśli pozostaje ona przy zdrowym umyśle, ale i dyspensę Kongregacji dla Seminariorów i Uniwersytetów, albo Kongregacji dla Spraw Zakonnych. Święcenia przyjęte bez dyspensy

⁸ Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 257; Gasparri P., dz. c., I, n. 515;

⁹ Cappello F., dz. c., II, n. 587—609; Bober P., *Wykt. j.w.*

¹⁰ c. 5, X, III, 22: „Nullus coniugatorum est ad sacros ordines promovendus, nisi ab uxore continentiam profitente fuerit absolutus”.

¹¹ c. 6, X, III, 32; Benedykt XIV, *De Syn. dioec.*, l. XIII, c. 12, n. 10, ns.; Wernz F., dz. c., II, n. 127.

¹² Kan. 118;

¹³ Kan. 1120, § 1; 1126.

¹⁴ Kan. 1130; Vermeersch A., dz. c., III, n. 570.

Stolicy św. byłyby wprawdzie ważne, ale ich wykonywanie byłoby niegodziwe¹⁵.

§ 3. *Urząd albo zarząd niedozwolony.*

A. Dane historyczne.

W ustawodawstwie kościelnym przedkodeksowym nie wolno było duchownym pełnić urzędów świeckich niedozwolonych, zwłaszcza związanych z finansami, rachunkami i odpowiedzialnością¹⁶. W wypadku zaś konieczności Kongregacja Konsystorialna domagała się, aby duchowny uzyskał przedtem zgodę Stolicy Apost.¹⁷.

B. Dane kanoniczne.

Zgodnie, z wymogami prawa kanonicznego nie mogą przystąpić do święceń ci wszyscy, którzy sprawują urząd zakazany duchownym, chyba, że urząd i związane z nim sprawozdania i rachunki złożą¹⁸.

Prawo kościelne obecne nie pozwala duchownym przyjmować zarządu dóbr, które należą do ludzi świeckich, albo urzędów świeckich, zespolonych z obowiązkiem sporządzania rachunków, względnie związanych z odpowiedzialnością za prowadzenie finansowe tych dóbr czy urzędów. Zabrania również prawo kościelne duchownym wykonywania urzędu prokuratora, adwokata, przed sądami świeckimi. We wszystkich tych wypadkach duchowny potrzebuje zawsze uprzedniej zgody ordynariusza, chyba, że chodzi o własną sprawę w Sądzie, albo sprawę kościoła własnego¹⁹.

¹⁵ Kan. 132, § 3; Cappello F., dz. c., II, n. 520; Bober P., *Wykl. j.w.*

¹⁶ Reiffenstuel A., dz. c., III, tit. 50, n. 2, ns.;

¹⁷ A A S, 2 (1910), 910.

¹⁸ Kan. 987, n. 3.

¹⁹ Kan. 139, § 3; A A S, 10 (1918), 344; Cappello F., dz. c., II, n. 521; Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 258; Jone H., dz. c., II, 201, ns.

§ 4. Stan niewolniczy

A. Dane historyczne.

Prawo rzymskie, na którym w tym przedmiocie opierało się i prawo kościelne nie uznawało niewolnika za osobę wolną, za podmiot prawa, tylko i wyłącznie za rzecz, za przedmiot. Niewolnikiem mógł według prawa rzymskiego rozporządzać najczęściej pan, dominus, który dzierżył nieograniczoną władzę nad ciałem i duszą sługi²⁰.

Z tej przyczyny prawo kościelne zabraniało od początku święcić niewolników, chyba, że pan, dominus, ich wyzwolił. Racje, którymi kierowało się ówczesne prawo kościelne były następujące:

1. Stan niewolniczy był pospolity, nawet w pogardzie ówczesnego społeczeństwa, a tymczasem święcenia kościelne były wielkim dostojnictwem, godnością i z tego względu nie licowały z niewolnictwem.

2. Nigdy jednak stan niewolniczy jak o taki nie stanowił przeszkody do święceń.

3. Ze względu na dobro służby Bożej, która mogłaby ucierpieć, gdyby pan nie zwolnił niewolnika, mimo święceń²¹. I dlatego gdyby bez zgody pana niewolnik został wyświęcony powinien być degradowany, a potem zwrócony właścicielowi. Natomiast ten, który urodził się z wolnej matki, a ojca niewolnika nie był niewolnikiem²².

B. Dane kanoniczne.

Według prawa kanonicznego nie mogą otrzymać święceń niewolnicy, dopóki nie odzyskają wolności²³.

²⁰ Sohm R., *Instytucje, historia i system rzymskiego prawa prywatnego*, Kraków 1925, 162, ns.;

²¹ Reiffenstuel A. dz. c., I, tit. 18, n. 15, 16.

²² Mansi, I, 46; c. 1, 2, 8, X, I, 18; c. 1, 4, 9, D. 54; Hefele-Leclercq., dz. c., II, 124; III, 160; P. L., 54, kol. 611; Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 259.

²³ Kan. 987, n. 4; Por. Godefroy L., a. c., D.D.C., VII, 1927 kol. 2547, ns.

Chodzi tu oczywiście o niewolników w ścisłym tego słowa znaczeniu, a więc stanowiących własność swego posiadacza. Do nich należeli w okresie średniowiecza podlegający pańszczyźnie...

Niewolnictwo ustaje przez wyzwolenie ze strony pana, czyli przez uzyskanie wolności. Może ta przeszkoda ustąpić także przez dyspensę Stolicy Apostolskiej²⁴.

Racją tej przeszkody była niemożliwość służenia dwom panom — Kościołowi i świeckiemu²⁵. Dziś przeszkoda ta ma przeważnie znaczenie jedynie historyczne.

§ 5. Obowiązek służby wojskowej

A. Dane historyczne.

Według dawnego prawa kościelnego nie wolno było święcić wojskowych. Mówi o tym już list apostolski skierowany do biskupów Afryki w dniu 6 stycznia w 386 r.²⁶. Także Synod Toletański I w 400 r. za czasów papieża Anastazego I zabronił wyraźnie święcić wojskowego na diakona²⁷. A Sobór Chalcedoński w 451 r. w kan. VII anatematyzował duchownego, który poszedł do wojska²⁸. Wreszcie Instrukcja Kongregacji św. Oficjum z dnia 16 września 1875 r. poleca zachować dużą ostrożność w dopuszczaniu do święceń tych, którzy zgłosili się po odbyciu służby wojskowej²⁹.

B. Dane kanoniczne.

Kodeks prawa kanonicznego mówi, iż nie wolno święcić tych, którzy na podstawie ustaw państwowych są obowiązani do wojskowej służby³⁰. Od przeszkody tej wolni są ci, którzy

²⁴ Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 259.

²⁵ c. 1, D. 54: „Debet esse immunis ab aliis, qui divinae militiae est aggregandus, ut a castris dominis, quibus necessitatis vinculis abstrahatur”.

²⁶ Migne, P. L., 13, 1158; 13, 1186.

²⁷ Migne, P. L., 20, 472, 475, 496; C.I.C., *Fontes*, I, n. 204.

²⁸ Mansi, dz. c., 7, 375; Migne, P. L., 84, 167.

²⁹ A S S, 23 (1875), 45; C.I.C., *Fontes*, IV, 361.

³⁰ Kan. 987, n. 5;

służbę wojskową już odbyli zanim się zgłosili do seminarium; wolni są również i ci, którzy zostali zwolnieni z wojska na stałe jako niezdolni, albo zostali odkomenderowani na stałe do rezerwy.

Natomiast związani są tą przeszkodą ci, którzy czekają z różnych przyczyn na odbycie służby wojskowej³¹.

Nie są również związani tą przeszkodą duchowni, jeśli na mocy ustaw państwowych powołuje się ich do wojska w wypadkach nadzwyczajnych, jak np. było przed wojną i jest obecnie w Polsce.

Te sprawy normalnie regulują zwykle konkordaty, zawierane przez St. Ap. z odnośnymi państwami.

Dekret Kongregacji Konsystorialnej „Redeuntibus e militarii servitio” z dn. 25 października 1918 r. poleca zachowywać dużą ostrożność w dopuszczaniu do święceń tych, którzy wracają z wojska³².

§ 6. Nieutwierdzenie we wierze

A. Dane historyczne.

Apostoł św. Paweł zabraniał święcić neofitów na biskupów, aby nie popadli w pychę³³. Dlatego też Kościół już od pierwszych wieków nie dopuszczał neofitów do presbiteratu i nawet diakonatu, jako nieutwierdzonych w wierze³⁴.

Do neofitów zaliczano również tych chrześcijan, którzy przyjęli chrzest dopiero w chorobie lub końcu życia, oczywiście

³¹ A A S, 10 (1918), 344; Wernz-Vidal, dz. c., VI, n. 261; Cappello F., dz. c., II, n. 523.

³² A A S, 10 (1918), 481; Goyeneche S., *An possint ordinarii in minoribus religiosi qui ad servitium militare obligati adhuc sunt.* — Comm. pro relig. 8 (1927), 34—35.

³³ I Tym. III, 6.

³⁴ c. 1, D. 48; c. 10, 61; c. 5, D. 51; Thomassinus L., dz. c., P. II, 1. I, cap. 62, n. 14, ns.; Takie np. stanowisko zajmują Kanony Apostolskie (Mansi, 1, 46), *Synod w Toledo* (Hefele-Leclercq. *Historire des Conciles*, Paris 1908, II, 123), *Synod Neocezarejski* (Hefele-Leclercq, dz. c., I, 332), *Synod w Meaux w roku 845* (Hefele-Leclercq, dz. c., IV, 124).

z własnej winy, z wyraźnej premedytacji. Posądzano ich bowiem, że nie z wolnej woli przyjęli chrzest św., tylko raczej z konieczności. Nic dziwnego, że i tych chrześcijan uznawano w dawnym prawie kościelnym za nieprawidłowych do święceń. Z biegiem czasu neofici, jako nieprawidłowi nie byli dopuszczeni także do święceń niższych i tonsury. Prawem powszechnym zaś w ścisłym tego słowa znaczeniu stały się przepisy dotychczasowe dopiero w okresie Dekretalów³⁵.

Neofita mógł uzyskać dyspensę do otrzymania święceń, ale dopiero po przejściu próbnego okresu, w czasie którego dał dowód swego utwierdzenia w wierze. Sąd o tym, czy neofita był naprawdę w wierze utwierdzony należał do biskupa³⁶.

B. Dane kanoniczne.

Według nowego prawa kościelnego zwykłą przeszkodę do święceń mają neofici, dopóki zdaniem ordynariusza nie zostali dostatecznie w wierze wypróbowani³⁷.

Przez neofitów w ścisłym tego słowa znaczeniu, w pojęciu prawa kanonicznego, należy rozumieć tych, którzy przyjęli chrzest św. jako dorośli; którzy nawrócili się na wiarę katolicką z błędnej religii np. z judaizmu czy pogaństwa. Nie odnosi się natomiast to pojęcie do nawróconych heretyków.

Ordynariusz, po stwierdzeniu ich stałości w wierze może dopuścić neofitów do święceń³⁸.

§ 7. Infamia faktyczna

A. Dane historyczne.

Dawne prawo kościelne przez infamię rozumiało utratę lub zmniejszenie dobrego imienia u ludzi poważnych, zacnych i sta-

³⁵ c. 7, X, I, 3; c. 15 de haeret., V, 2 in VI; Benedykt XIV, *De Syn. dioec.* I. XII, cap. 1, n. 4, 5; Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 262.

³⁶ Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 263;

³⁷ Kan. 987, n. 6.

³⁸ Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 263; Cappello F., dz. c. II, n. 524; Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 263; Cappello F., dz. c., II, n. 524; Godefroy L., *Irregularites*, D.D.C., VII, 1927, kol. 2546.

tecznych. Prawo kanoniczne tych uważało za dotkniętych infamią, których prawo cywilne za takich miało. Infamistów dawne prawo kościelne uważało, gdy chodzi o skutki za nieprawidłowych do przyjęcia święceń a nawet do ich wykonywania³⁹.

Ponadto infamia wykluczała również od godności kościelnych, od urzędów: sędziego, adwokata i asesora, a także od beneficjów kościelnych⁴⁰. Na niektórych zawodach i rzemiosłach ciążyła dawniej t. zw. nota levis, która mogła służyć biskupowi za podstawę do niedopuszczenia kandydata do święceń⁴¹.

Z tych też względów Kongregacja Soboru wyraźnie każe infamisów nie dopuszczać do święceń⁴².

B. Dane kanoniczne.

Do święceń — według Kodeksu Prawa Kanonicznego — nie mogą być dopuszczeni ci, na których ciąży infamia faktyczna, jak długo, według uznania ordynariusza niesława trwa⁴³.

Zgodnie z wymogami Kodeksu Prawa Kanonicznego przez infamię faktyczną należy rozumieć, podobnie jak w starym prawie utratę dobrego imienia w parafii, w danej miejscowości, naturalnie u ludzi poważnych, a zwłaszcza u dobrych katolików. Utrata dobrego imienia następuje z powodu rzeczywistego, względnie mniemanego przestępstwa, albo złego życia niemoralnego⁴⁴.

Infamia faktyczna spaść może również na niewinnych np. za złe życie najbliższych z rodziny, przede wszystkim rodziców. Ci ostatni, jeśli rzeczywiście dopuścili się przestępstw, albo jeśli prowadzili złe życie, o czym mimo upływu lat jest nadal żywa pamięć w parafii, głównie z tej przyczyny, że nie

³⁹ c. 2, C. VI, q. 2; can. 17, C. VI, q. 2; Reiffenstuel A., dz. c., V, tit. n. 52, 53, 59, 60.

⁴⁰ c. 2, C. VI, q. 2; can. 17, C. VI, q. 2; Reiffenstuel A., dz. c., V, tit. n. 52, 53, 59, 60.

⁴¹ Bączkowiec-Baron-Stawinoga, dz. c., II, n. 103.

⁴² *Thesaurus Resolutionum S.C.C.*, 96, 355—356, 392.

⁴³ Kan. 987, n. 7.

⁴⁴ Kan. 2293, § 3; Godefroy L., a. c., D.D.C., VII, 1927, kol. 2558, ns.

było z ich strony nigdy prawdziwej pokuty zewnętrznej — sprowadzają infamię również na syna. Dlatego Kongregacja dla Sakramentów w Instrukcji skierowanej do ordynariuszy miejscowych w dniu 27. XII. 1930 kładzie doniosły akcent na dobre imię rodziców kandydata do święceń.

Ma ordynariusz sumiennie zbadać „*num candidatorum parentes bona gaudeant existimatione, et quae sint rei familiaris rationes*”⁴⁵.

Sąd o tym, czy infamia faktyczna ustała należy do ordynariusza⁴⁶. W żadnym jednak wypadku ordynariusz nie może orzec ustania infamii, jeśli przestępstwa obecne lub nawet minione, żyją w pamięci ogółu parafii, głównie na skutek rzeczywistego braku poprawy życia czy ekspiacji kandydata do święceń lub jego najbliższych, a więc przede wszystkim rodziców.

Jeżeli rodzice pragną szczerze, aby ich syn otrzymał święcenia kapłańskie powinni zdecydowanie wstąpić z powodu minionych przestępstw, dotąd żywych w parafii na drogę prawdziwie chrześcijańskiej poprawy życia i ekspiacji.

C Z Ę Ś Ć IV.

Przygotowanie do święceń, akt święceń i czynności następujące po święceniach

Rozdział 1.

Przygotowanie do święceń.

Art. 1. Czynności kandydata do święceń

§ 1. Prośba o święcenie.

Już Sobór Trydencki nakazał kandydatowi do święceń zgłaszać się do biskupa na miesiąc przed niższymi święczeniami¹.

⁴⁵ A A S, 23 (1931), 123.

⁴⁶ Kan. 2295; Jone H., dz. c., III, 485, 486.

¹ *Conc. Trident.*, s. 23, c. 5, de ref.;

Również Kodeks Prawa Kanonicznego postanawia wyraźnie aby kandydaci do tonsury i poszczególnych stopni święceń, i to tak świeccy jako i zakonni, zgłaszali się bezpośrednio lub pośrednio do biskupa, względnie jego zastępcy, celem wyjawienia mu swego zamiaru, swej chęci otrzymania święceń².

Kodeks powtarza zatem przepis prawny zawarty w cytowanym wyżej kanonie Soboru Trydenckiego.

Rozwinięciem zaś przepisu zawartego w 992 kanonie są dwie Instrukcje wydane w 1930 i 1931 r. przez Kongregację dla Sakramentów i dla Spraw Zakonnych.

a) Na podstawie Instrukcji Kongregacji dla Sakramentów, wydanej dnia 27 grudnia 1930 r.³ alumni seminarium diecezjalnego mają przynajmniej na dwa miesiące przed otrzymaniem tonsury wnieść własnoręcznie napisane i podpisane podanie, złożone na ręce rektora seminarium. W podaniu tym alumni mają oświadczyć, że z wolnej i niczym nie przymuszonej woli proszą o tonsurę i niższe święcenia⁴. Natomiast przed subdiakonatem alumni, oprócz prośby o dopuszczenie do święceń mają obowiązek przedłużyć, również zgodnie z ustaloną własnoręcznie napisaną i podpisaną deklaracją, którą potem potwierdzają przysięgą wobec ordynariusza.

W deklaracji tej alumni wyraźnie oświadczają, że do subdiakonatu przystępują dobrowolnie, bez żadnego nacisku czy przymusu fizycznego względnie moralnego i że znają dobrze obowiązki jakie płyną z subdiakonatu, szczególnie zaś obowiązek celibatu.

Tego rodzaju deklarację alumni składają również przez diakonatem i presbiteratem⁵.

b) Natomiast kandydaci zakonni na podstawie Instrukcji Kongregacji dla Spraw Zakonnych z dn. 1 grudnia 1931 r. przed profesją czasową składają na ręce swego przełożonego oświadczenie własnoręcznie napisane i podpisane, że miano-

² Kan. 992.

³ A A S, 23 (1931), 120—127.

⁴ Tamże, 122; Cappello F., dz. c., II, n. 530.

⁵ A A S, 23 (1931), 125.

wicie pragną oddać swe całe życie pracy kapłańskiej w stanie zakonnym⁶.

Również przed subdiakonatem, zgodnie z przepisaną formułą składają alumni zakonni pisemne oświadczenie, w którym deklarują jasno i wyraźnie, że święcenia wyższe przyjmują z własnej woli, bez przymusu, dobrowolnie i że znają dobrze obowiązki, jakie nakłada święcenie subdiakonatu, zwłaszcza obowiązek celibatu. Jednocześnie w tej samej deklaracji zobowiązują się alumni zakonni do posłuszeństwa swoim przełożonym⁷. Instrukcja nie przewiduje już nowej deklaracji przed diakonatem i prezbiteratem.

§ 2. Świadectwa

Kandydaci świeccy i zakonni nie wyjęci, a więc podlegający w zakresie święceń prawu, które jest właściwe duchownym świeckim z kan. 964, n. 4 mają przedłożyć ordynariuszowi następujące świadectwa do święceń:

1. Do tonsury — metrykę chrztu św. i świadectwo bierzmo-
wania;
2. Do dalszych stopni święceń — świadectwo ostatniego świę-
cenia.
3. Świadectwo studiów właściwych dla każdego święcenia, po-
myśli kan. 976.
4. Świadectwo rektora seminarium albo kapłana, który opie-
kował się kandydatem przebywającym poza seminarium;
ma to świadectwo mówić o prowadzeniu się kandydata pod
względem religijnym i moralnym⁸.

⁶ A A S, 24 (1932), 74; Cappello F., dz. c., II, n. 530.

⁷ A A S, 24 (1932), 74.

⁸ Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 270; Cappello F., dz. c., II, n. 533;

Regatillo F. E., *Testimoniales para las ordenes* — Sal terrae, 27 (1939), 367—372.

§ 3. Rekolekcje

A. Dane historyczne.

Sposób prowadzenia rekolekcji przed święceniami przepisał św. Ignacy Loyola w swych „Ćwiczeniach duchownych”. Jako prawo partykularne wprowadziła je prowincja mediolańska na IV synodzie w Mediolanie.

Św. Boromeusz zaprowadził mianowicie w swej diecezji oficjalnie w roku 1576 obowiązek odbycia rekolekcji przez miesiąc, lub dłużej przed przyjęciem święcenia subdiakonatu. To samo prawo obowiązywało przed diakonatem i presbiteratem.

Praktykę odprawiania św. rekolekcji gorąco popierał i szerzył św. Wincenty a Paulo, odnowiciel życia duchowego w tym przedmiocie we Francji⁹. Szczegółowe zaś zarządzenia o rekolekcjach opublikował papież Aleksander VII w konstytucji „Apostolica Sollicitudo” w dniu 7 sierpnia 1662 r., a także papież Innocenty XI w dekreście kongregacji biskupów i zakonników ogłoszonym dnia 9 października 1682 r.¹⁰

Dekret zaś Innocentego XI nakazywał, aby alumni do święceń kapłańskich odprawiali dziesięciodniowe rekolekcje. Papież Innocenty XI przepis o obowiązku rekolekcji rozciągnął na całe Włochy i wyspy sąsiednie, z wyraźnym poleceniem odprawienia rekolekcji również przed święceniami mniejszymi¹¹.

Przepis o obowiązkowych rekolekcjach przed święceniami, wydany przez Innocentego XI dla Włoch drogą zwyczaju rozpowszechnił się w całym Kościele¹².

⁹ Benedykt XIV, *De Syn. dioec.*, 1, XI, cap. 2, n. 16, 18; Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 277.

¹⁰ Ferraris F. L., *Bibliotheca prompta*, Parisiis 1858, III, 916; Mystkowski S., *Rekolekcje kapłańskie w prawie kościelnym*, At. Kapł., 43 (1939), 165—176.

¹¹ Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 277; Gasparri P., dz. c., 766; Cappello F., dz. c., II, n. 555; Many S., dz. c., n. 155.

¹² *Acta et decreta sacrorum conciliorum Collectio Lacensis*, Friburgi Br., 1880, II, kol. 200; V, kol. 656, 838; VI, kol. 24, 167, 317, 519, 619.

Nic przeto dziwnego, że papież Pius IX w konstytucji „Apostolicae Sedis” z 1869 r. obłożył nawet suspensą od święceń tych duchownych, którzy otrzymali święcenia bez uprzednich rekolekcji¹³.

B Dane kanoniczne.

Kodeks prawa kanonicznego żąda od kandydatów do tonsury i niższych święceń odprawienia rekolekcji przynajmniej przez 3 pełne dni¹⁴.

Natomiast przed święceniami wyższymi i to przed każdym z nich przynajmniej 6 dni; o ile jednak kandydat w ciągu 6 miesięcy lub nawet 1 miesiąca, zgodnie z wymaganiem Kongregacji dla Sakramentów z dn. 27. IV. 1928 r.¹⁵ ma otrzymać kilka święceń wyższych, wówczas ordynariuszowi wolno przed diakonatem czas trwania rekolekcji skrócić do 3 dni. Gdyby, w myśl kanonu 106, § 3 z przyczyn bardzo poważnych, z zachowaniem przepisów zawartych w kanonach 975—978 kandydaci mieli otrzymać święcenia wyższe w kolejno po sobie następujących dniach, albo w dniach najbliższych, wówczas muszą kandydaci do święceń odprawić rekolekcje, które trwają pełne 6 dni przed pierwszymi wyższymi święceniami; natomiast przed dalszymi przynajmniej przez jeden dzień, o ile zdaniem biskupa jest to możliwe¹⁶.

Jeżeli po odprawieniu rekolekcji w ciągu pół roku nie udzielono święceń, wówczas trzeba rekolekcje powtórzyć; w przeciwnym razie ordynariusz oceni, czy należy je ponowić, czy też nie¹⁷.

Zakonnicy odprawiają rekolekcje w swym własnym domu, albo w innym, oczywiście według roztropnego uznania przeło-

¹³ C.I.C., *Fontes*, III, n. 552.

¹⁴ Kan. 1001.

¹⁵ A A S, 20 (1928), 359.

¹⁶ Tamże. Por. Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 278; Jone H., dz. c., II, 213; Vermeersch-Creusen, dz. c., II, n. 267; Cappello F., dz. c., II, n. 552.

¹⁷ Kan. 1001.

zonego¹⁸. Natomiast kandydaci świeccy odprawiają rekolekcje do święceń w seminarium duchownym, lub w innym pobożnym domu wyznaczonym przez biskupa, jak np. w domu zakonnym.

Z odprawionych rekolekcji świadectwo należy przesłać na ręce biskupa; wysyła je przełożony domu rekolekcyjnego albo wyższy przełożony zakonny, gdy chodzi o kandydatów zakonników¹⁹.

Art. 2. Czynności biskupa święcącego

Zanim biskup udzieli kandydatowi jednośnego święcenia, zgodnie z kan. 973, § 3 zastosować powinien wszystkie środki prawne wskazane mu przez Kościół, celem zbadania kandydata do święceń.

Powiedzieliśmy już wyżej, że pewne warunki zasadnicze musi spełnić przed otrzymaniem święceń sam kandydat; z drugiej strony i święcący powinien w myśl nauki Kościoła spełnić pewne wymogi, które właśnie niżej zostaną przedstawione.

§ 1. Skrutynium

A. Dane historyczne.

Kościół św., mając w pamięci słowa Apostoła zapisane w I liście do Tymoteusza (V, 22) zawsze udzielanie święceń traktował jako czynność oficjalną, urzędową. Z tego też względu, już od początku swej działalności Kościół przeprowadzał badanie czyli skrutynium (słowo to pochodzi od wyrazu „scrutando seu in-

¹⁸ Vermeersch A., *De exercitiis spiritualibus ante ordinationem, quod ad religiosos* — Periodica de re morali canonica liturgica, 19 (1930), 16—17.

¹⁹ Vermeersch A., *De exercitiis spiritualibus ante ordinationem, quod ad religiosos* — Periodica de re morali canonica liturgica 19 (1930), 16—17.

Por. Encyklika „Ad catholici sacerdotii” z 20.XII.1935. A A S, 28 (1936), 2—30; Encyklika „Mens nostri” z dn. 20.XII. 1929, A.A.S., 21 (1929), 689—706; Mystkowski S., a. c., At. Kapł. 43 (1939, 167, ns., Jone H., dz. c., II, 213, 214; Cappello F., dz. c., n. 552.

quirendo"²⁰). Najstarszym świadkiem tej praktyki jest św. Cyprian (wiek III), który w liście 38 wskazuje na potrzebę przeprowadzania dochodzenia co do obyczajów kandydata i na wysłuchanie rady kleru i świadectwa wiernych²¹.

Także Sobór Nicejski w kan. 7, 9 i 10 poleca święcić tylko tych, o których przeprowadzono uprzednio dochodzenie, czyli skrutynium²². Również trzeci Synod Kartagiński, odbyty w 397 r. domaga się świadectwa wiernych i egzaminu biskupa²³.

Stare prawo kościelne znało potrójne skrutynium. Pierwsze polegało na tym, że przynajmniej na miesiąc przed święczeniami podawano do wiadomości wiernych imiona i nazwiska kandydatów, z wyraźnym upomnieniem, aby wierni powiadomili *quam primum* biskupa zwłaszcza o stronie moralnej kandydata, jak tego zresztą domaga się jasno Sobór Trydencki²⁴. Natomiast drugie skrutynium polegało na tym, że „*feria quarta ante ipsam ordinationem*” biskup sam zwoływał do siebie kandydatów, z którymi przeprowadzał egzamin dokładny, badając lata, pochodzenie, wiedzę, a zwłaszcza obyczaje²⁵.

Wreszcie trzecie skrutynium miało miejsce w czasie udzielania święceń, kiedy to święcący, w związku z prośbą archidiacona: „*Reverende Pater, postulat Sancta Mater Ecclesia, ut hunc Diaconum... ad onus Presbyteratus ordinetis*” — rzuca pytanie publicznie w kościele, czy mianowicie wie, że ci kandydaci są godni święcenia. I dopiero wtedy przystępował ordynator do udzielania święceń, kiedy archidiacon zapewnił go o zdatości i godności: „*quantum humana fragilitas nosse sinit et scit, et testificor, illum ad huius onus officii dignum*”²⁶.

20 Reiffenstuel A., dz. c., I, 12, n. 2.

21 Migne, P. L., 4, 324; Many S., dz. c., n. 115.

22 c. 4, D. 81, D. 24; c. 5, D. 81.

23 c. 2, D. 24; „Nullus ordinetur clericus nisi probatus vel Episcoporum examine vel populi testimonio”.

24 *Conc. Trident.*, s. 23, c. 5, de ref.: Reiffenstuel A., dz. c., I, 12, n. 3.

25 Tamże, s. 23, c. 7; Reiffenstuel A., I, 12, n. 4.

26 Reiffenstuel A., dz. c., I, 12, n. 5, 6, 7.

Tak pojęte skrutynium, przez papieży coraz dokładniej określone służyło za normę postępowania przy badaniu kwalifikacji kandydatów aż do Kodeksu²⁷.

B. Dane kanoniczne.

a) Zgodnie z wymogami Kodeksu, a nade wszystko Instrukcji Kongregacji dla Sakramentów, ordynariusz, gdy chodzi o kandydatów należących do diecezji, przed tonsurą i święceniami mniejszymi przeprowadza sam lub przez rektora seminarium badanie każdego kandydata oddzielnie.

Skrutynium nad kandydatami diecezjalnymi sprowadza się do następujących okoliczności:

1. obyczaje kandydata,
2. zamiłowanie do obowiązków kapłańskich,
3. postęp w nauce.

Niezależnie od rozmowy z kandydatami rektor seminarium zasięga szczegółowej opinii przede wszystkim XX. moderatorów, a potem konferencji XX. profesorów na okoliczności poziomu umysłowego, a nade wszystko stanu moralnego kandydatów. Ponadto rektor seminarium wysyła specjalny kwestionariusz do wypełnienia ks. proboszczowi, w którego parafii alumn przebywał w czasie wakacyjnym czy świątecznym. Zasięga także rektor opinii ks. proboszcza tej parafii, w której mieszka rodzina kandydata, oczywiście najbliższa.

Może rektor zwrócić się w tych sprawach i do innych osób, np. do X. prefekta, do tych, z którymi kandydat do święceń się stykał, a przede wszystkim do delegatów do spraw dyscyplinarnych seminarium.

Po zebraniu całokształtu materiału na okoliczność osobistych danych kandydata, jak również wartości rel.-moralnej rodziców kandydata, rektor seminarium akta wraz z opinią konfer. XX. prof. wysyła ordynariuszowi. Gdyby święcący miał jeszcze jakoweś wątpliwości, powinien sam przeprowadzić dodatkowe dochodzenie, albo bezpośrednią rozmowę z kandydatem do święceń.

²⁷ Benedykt XIV, *De Synod. dioeces.*, 1. VI, cap. 3, n. 1.

Podobne dochodzenie należy jeszcze przeprowadzić przed subdiakonatem, kiedy to kandydat składa ponadto deklarację, o której wyżej była mowa. Nowych badań nie potrzeba już przeprowadzać przed diakonatem i kapłaństwem, chyba, że w grę weszłyby nieprzewidziane okoliczności, które budzą roztropną wątpliwość co do zdatności kandydata²⁸

b) W sprawie przeprowadzenia skrutynium nad kandydatami zakonnymi należy pójść za wymogami Kodeksu, a nade wszystkim Instrukcji Kongregacji dla spraw zakonnych z dn. 1 grudnia 1931 r. W myśl tej Instrukcji o kandydatach zakonnych należy przed przyjęciem do nowicjatu zebrać informacje, przede wszystkim od proboszcza. Badać trzeba także rodzinę kandydata, czy jest zdrowa, a więc wolna od chorób umysłowych, gruźlicy, pijaństwa. Na przełożonych zakonnych spoczywa tu wielki obowiązek, ponieważ de facto oni zaświadcniają o zdolności kandydata do święceń, oni wystawiają *litterae dimissoriae* i *testimoniales*.

Każdy nowicjusz przed profesją czasową składa pisemną deklarację, w której mówi, że ma prawdziwe powołanie zakonne i że pragnie oddać się służbie Bożej właśnie w Zakonie. Przed tonsurą i święczeniami mniejszymi przełożeni zakonni mają obowiązek przeprowadzić dokładne i sumienne dochodzenie w sprawie zachowywania się kandydata pod względem moralnym, a nade wszystko co do zachowania reguły zakonnej i postępów w nauce. Sposób przeprowadzenia tego dochodzenia i badania Instrukcja określa na podobieństwo Instrukcji dla kandydatów świeckich. To samo badanie należy przeprowadzić i przed subdiakonatem; kandydat zakonny składa wówczas pisemną deklarację, o czym wyżej była mowa. Instrukcja zwalnia od nowego badania przed diakonatem i presbiteratem, a w wątpliwości każe odnieść się do Kongregacji dla Spraw Zakonnych²⁹.

²⁸ A A S, 23 (1931), 120, ns.; Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 269; Cappello F., dz. c., II, n. 531, ns.

²⁹ AAS, 24 (1932), 74; Cappello F., dz. c., II, n. 533; Wernz-Vidal, dz. c., II, n. 533; Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 276.

c) W związku z przeprowadzaniem przez ordynariusza skrutynium nasuwa się jeszcze konieczność zebrania świadectw informacyjnych od ordynariusza miejscowego, w którego diecezji kandydat po 14 r. życia (post pubertatem) przebywał.

Chodzi tu o to, czy kandydat do święceń nie zaciągnął na tamtym terenie kanonicznej przeszkody³⁰.

Okres, który w myśl przepisów Kodeksu Prawa Kanonicznego wystarcza do zaciągnięcia możliwej przeszkody wynosi dla żołnierzy odbywających czynną służbę wojskową 3 miesiące, dla pozostałych zaś mężczyzn wynosi 6 miesięcy³¹. Jeśli jednak ordynariusz, który udziela święceń uzna za wskazane domagać się świadectwa informacyjnego za krótszy okres czasu — może również zarządzić zebranie świadectw.

Gdyby zaś ordynariusz miejscowy, do którego zwraca się święcący, ani sam, ani przez drugich, nie znał dostatecznie kandydata, aby ewentualnie wystawić dlań świadectwa o niezaciągnięciu przeszkody kanonicznej w określonym czasie, albo, gdyby kandydat przebywał w kilkunastu diecezjach, tak, iż niemożliwą byłoby rzeczą żądać tylu świadectw, wówczas ordynariusz święcący może poprzestać na złożeniu przez kandydata przysięgi uzupełniającej³². Jeżeli zaś po otrzymaniu świadectw, a przed święceniami kandydat przebywał znowu przez określony prawem czas na terytorium obcej diecezji, potrzeba zatem starać się o nowe świadectwo (*litterae testimoniales*) miejscowego ordynariusza³³.

Natomiast dla zakonników wymaga się świadectwa od wyższego przełożonego zakonnego, któremu kandydat podlega³⁴. Przełożony zakonny wyjęty ma w dymisoriach zaświadczyć o złożeniu profesji przez kandydata, o odbyciu studiów przepisanych, o przynależności do domu zakonnego i innych wymaganiach prawa³⁵.

³⁰ Kan. 999, n. 3; Reiffenstuel A., dz. c., I, 12, n. 13, ns.; Regatillo E. F., a. c., 367—372. *Sal terrae* 27, 1939.

³¹ Kan. 994, § 1. Cappello F., dz. c., II, n. 533.

³² Kan. 994, § 2. Vermeersch-Creusen, dz. c., II, n. 262, 266.

³³ Kan. 994, § 3; Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 271.

³⁴ Kan. 993, n. 5; Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 270.

³⁵ Kan. 995, § 1.

Po otrzymaniu tego rodzaju dysmisorii biskup nie potrzebuje innych świadectw do święceń³⁶.

§ 2. Egzamin kandydata

A. Dane historyczne

Sobór Trydencki nakazywał wyraźnie, aby biskup w środę przed święczeniami, albo kiedy uzna za stosowne, wezwał kapłanów i innych roztropnych mężów biegłych w naukach Bożych, a zwłaszcza w prawie kościelnym, celem zbadania kandydatów „*circa genus, personam, aetatem, institutionem, mores doctrinam et fidem*”³⁷.

Biskup święcący miał zatem obowiązek przeegzaminować kandydatów do święceń *diligenter*³⁸. Należy tu jeszcze nadmienić, że uprawnienia biskupa w dziedzinie przeprowadzenia egzaminu przed święczeniami, w myśl Soboru Trydenckiego odnosiły się także do kandydatów zakonnych³⁹. Z tego względu niektóre zakony po Soborze Trydenckim czyniły starania celem uzyskania od Stolicy Apostolskiej przywileju zwolnienia od obowiązku składania egzaminu przed święczeniami wobec święcącego.

Taki np. przywilej uzyskali od papieża Grzegorza XIII Jezuici konstytucją „*Pium et utile*”, z dnia 22 września 1582, zatwierdzoną później przez Pawła V konstytucją „*Quantum*” w dn. 5 września 1606 r.⁴⁰.

³⁶ Kan. 995, § 2.

³⁷ *Concilium Trident.*, s. 23, c. 7, de ref.;

³⁸ Reiffenstuel A., dz. c., I, 12, n. 10—16; Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 268 .

³⁹*Conc. Trident.* s. 23, c. 12, de ref.: „*Regulares quoque nec in minori aetate, nec sine diligenti Episcopi examine ordinentur, privilegiis quibuscumque quoad hoc penitus exclusis*”.

⁴⁰ Cappello F., dz. c., vol. II, n. 545.

B. Dane kanoniczne.

Kodeks Prawa Kanonicznego o egzaminie kandydata do święceń mówi w kan. 996 i 997. Naprzód przed święceniami każdy kandydat, tak świecki jaki zakonny składa ścisły egzamin z wiadomości o święceniu, które ma przyjąć. Składa go zaś przed tonsurą i mniejszymi święczeniami, przyczym ma to być egzamin ścisły.

Ponadto każdy kandydat jest obowiązany do poddania się egzaminowi z tych działów teologii i prawa kościelnego, które wyznaczy biskup; on również wyznaczy sposób odbycia tego egzaminu i egzaminatorów⁴¹.

Powyższy egzamin kandydaci świeccy i zakonnicy składają przed ordynariuszem miejscowym, z kan. 998, § 2, który na mocy własnego prawa święci albo wydaje dymissorie. Może jednakże, ze słusznego powodu ordynariusz miejscowy zlecić przeprowadzenie tego egzaminu biskupowi, który udziela święceń⁴².

Biskup, który święci obcego poddanego świeckiego lub zakonnego na podstawie dymissorii, w których jest wyraźnie powiedziane o złożeniu przez kandydata wszystkich egzaminów z wynikiem dodatnim i o uznanie go za zdatnego do święceń — może zadowolić się tym świadectwem, ale nie musi⁴³.

Gdyby biskup uznał osobiście kandydata za niezdatnego do święceń — może go nie święcić, mimo pozytywnych świadectw i dymissorii miejscowego ordynariusza lub przełożonego zakonnego⁴⁴.

§ 3. Zapowiedzi

A. Dane historyczne.

Na wzór zapowiedzi małżeńskich, zostały także w starym prawie kościelnym zaprowadzone zapowiedzi przed wyższymi

⁴¹ Kan. 998, § 2; Goyeneche S., *De examine ante ordinationem subeundo* — Comm. pro relig. et mission. 19 (1938), 84—87.

⁴² Kan. 997, § 1; Goyeneche S., a. c., 85, ns.; Vermeersch-Creusen, dz. c., II, n. 264.

⁴³ Kan. 997, § 2; Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 272; Cappello F., dz. c., II, n. 541—544.

⁴⁴ Kan. 997, § 2; Cappello F., dz. c., II, n. 544.

święceniami. Ślady tych zapowiedzi odnajdujemy już w postanowieniach Synodu Kartagińskiego III, a także Soboru Nicejskiego⁴⁵.

Sobór zaś Trydencki oficjalnie zaprowadził zapowiedzi przed wyższymi święceniami, mając na względzie wykrycie ewentualnych przeszkód kanonicznych, które nie pozwalają kandydatom na ważne i godziwe przyjmowanie święceń⁴⁶.

B. Dane kanoniczne.

a) Kodeks, prawo Soboru Trydenckiego przyjął za swoje i nakazał głosić zapowiedzi kandydatów do wyższych święceń, za wyjątkiem zakonników po ślubach wieczystych, uroczystych lub prostych, ponieważ ci przebywając w klasztorze nie są dostatecznie znani w parafiach.

Chodzi zatem w kan. 998, § 1 o zapowiedzi kandydatów świeckich, od których dla słusznej przyczyny ordynariusz może dypensować. Ordynariusz może również nakazać głoszenie zapowiedzi w innych kościołach, poza parafialnym, może także polecić wywieszenie zapowiedzi przez publiczne głoszenie na drzwiach świątyni na przeciąg kilku dni, w czasie których wchodzi przynajmniej jedno święto⁴⁷.

b) Zapowiedzi powyższe należy głosić przynajmniej na miesiąc przed święceniami w niedzielę lub święto obowiązkowe, w czasie uroczystego nabożeństwa czyli Mszy św., ale nie koniecznie na sumie, chyba, że chodzi o kościoły parafialne wiejskie, bo w miastach tego rodzaju ogłoszenia powinny być czynione głównie na nabożeństwach o godz. 10, albo na wieczornych. Gdyby w inny dzień była w świątyni wielka frekwencja wiernych, można i ówczas głosić zapowiedzi w świątyni⁴⁸.

⁴⁵ c. 2, D. 24.

⁴⁶ *Conc. Trident.*, s. 23, c. 5, de ref.;

⁴⁷ Kan. 998, § 1. Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 273; Cappello F, dz. c., II, n. 546—551; Vermeersch-Creusen, dz. c., II, n. 265; Michel A. *L'ordre*, D. D. C., XI, 1932, kol. 1403.

⁴⁸ Tamże.

Zapowiedzi trzeba powtórzyć, o ile kandydat w terminie 6 miesięcy nie przyjmie święceń, chyba że inaczej postanowi ordynariusz.

c) Jeżeli chodzi o zapowiedzi święceń zakonników o ślubach czasowych, to głosić je trzeba również w parafii własnej kandydatów do święceń⁴⁹.

d) Wierni na podstawie kan. 999 mają obowiązek przed przyjęciem wyższych święceń donieść ordynariuszowi lub proboszczowi o znanych im przeszkodach, które kandydatów ich zdaniem wstrzymują od święceń.

Gdyby osoba święconego wymagała dodatkowych badań, prócz zwykłych zapowiedzi, wówczas ordynariusz może polecić proboszczowi, albo komuś innemu przeprowadzenie dodatkowych badań, co do kwalifikacji kandydata, zwłaszcza jego życia i obyczajów.

Brać jednak należy tu pod uwagę informacje dostarczane jedynie przez osoby wiarogodne pod każdym względem⁵⁰.

Informacje w ten sposób zebrane powinien proboszcz przelać do Kurii wraz z zapowiedziami i ich wynikami. Niezależnie od badań oficjalnych zawsze wolno ordynariuszowi prowadzić i prywatne dochodzenie, o ile wydaje mu się to konieczne, za czym zresztą przemawia również Instrukcja Kong. dla Sakramentów⁵¹.

Z tych badań i zapowiedzi zachowało się w Pontyfikale Rzymskim skrutynium ceremoniale, kiedy to biskup pyta archidiakona ogłaszającego imiona kandydatów: „*Scis illos dignos esse*”... a potem pyta wiernych: „*si quis igitur habet aliquid contra illos pro Deo et propter Deum cum fiducia exeat et dicat*”⁵².

⁴⁹ Kan. 964, n. 4; Vermeersch-Creusen, dz. c., II, n. 265.

⁵⁰ Cappello F., dz. c., II, n. 549, 550, 551.

⁵¹ AAS, 23 1931), 120; De Instrukcji Kongregacja dla Sakramentów dodała 3 załączniki; drugi z nich zawiera 17 pytań, na które musi odpowiedzieć Ks. proboszcz alumna; zaś trzeci załącznik zawiera kilka pytań dla innych osób, które mogą być pytane na temat osoby alumna lub jego rodziców.

⁵² Pontificale Romanum.

Te pytania, zwłaszcza ostatnie są właściwie refleksem historycznym dawnej praktyki publicznych święceń, kiedy to biskup pytał lud wierny o zdanie co do kwalifikacji kandydata.

R o z d z i a ł 2.

Akt święceń i czynności po święceniach

Art. 1. Akt święceń

§ 1. Czas i miejsce święceń

A. Dane historyczne.

a) Starożytnym zwyczajem Kościoła, o którym wspomina już papież Leon Wielki w r. 425 biskup święcił diakonów i kapłanów w niedzielę; natomiast konsekracja biskupów odbywała się w święta apostołów (*natalitis apostolorum*)¹. Również papież Gelazy w r. 494 wyraźnie postanawia, aby święcenia na kapłanów i diakonów odbywały się jedynie w oznaczonych dniach; a więc w soboty suchedniowe przed niedzielą Męki Pańskiej i w Wielką Sobotę².

W wieku VIII i IX stosowano praktykę udzielania święceń i odprawiania Mszy św. w dni sobotnie w godzinach wieczornych; zwyczaj ten jednak w wieku XIII przeniesiono na godziny poranne, w każdą sobotę³. W ślad za Dekretami⁴ i Soborem Trydenskim⁵, jeśli chodzi o czas udzielania święceń trzymano się następującej praktyki aż do Kodeksu:

1. Tonsury udzielano każdego dnia, o każdej porze, w każdym miejscu odpowiednim, nawet bez Mszy św.;

2. Święceń mniejszych zaś wolno było udzielać w każdą niedzielę lub dni świąteczne, nawet poza Mszą św., byle w godzinach porannych;

¹ c. 4, 5, D. 75.

² c. 7, D. 75.

³ c. 3, X, I, 11; Por. Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 300; Many S., dz. c., n. 99; Gasparri P., dz. c., I, n. 45.

⁴ c. 1, 2, 3, 8, 16, X, *de temporibus ordinationum...* I, 11.

⁵ *Conc. Trident.*, s. 23, c. 8, de ref.;

3. Natomiast święceń wyższych wolno było udzielać „*non nisi in quatuor Temporibus, aut Sabbato Sancto, vel Sabbato ante dominicam Passionis*”⁶. Kościół ustanowił te dni dla udzielania święceń, ponieważ pragnął, aby wszyscy wierni przez modlitwy publiczne i posty przyczyniali się, i w pewien sposób uczestniczyli w dziele powoływania do kapłaństwa coraz godniejszych. Jednakże czas udzielania święceń nie był bezwzględnie powszechny w Kościele, ponieważ niektóre zakony wyjednywały sobie u Stolicy św. specjalnie przywileje⁷.

b) Już od pierwszych wieków Kościoła obowiązywał surowy zakaz święcenia poza własnym terytorium, nad którym biskup wykonywał jurysdykcję⁸.

Nadużycia niektórych biskupów popełniane przez święcenie obcych poddanych, albo poza własnym terytorium, ostro potępił Sobór Trydencki⁹. Przepisy i dekrety tego Soboru stały się podstawą obecnej dyscypliny, jaką podaje Kodeks.

B. Dane kanoniczne.

a) Zgodnie z kan. 1006, § 1, konsekracja biskupa powinna się odbywać w niedzielę, albo święto Apostołów, oczywiście w czasie Mszy św.

Przez św. Apostołów Kodeks rozumie dies natalitius, czyli dzień śmierci. Kongregacja zaś św. Obrzędów wyjaśniła dnia 4 kwietnia 1913 r., że do dni śmierci Apostołów nie zalicza się: Katedry Piotra św. w Rzymie (18 stycznia) i Antiochii (22 lutego), Okowów św. Piotra 1 sierpnia), apostołami też nie są tutaj; św. Marek, św. Łukasz i św. Barnaba¹⁰.

Święcenia wyższe zaś mogą być udzielone w czasie Mszy św. w soboty suchedniowe przed niedzielą Męki Pańskiej i w Wiel-

⁶ Reiffenstuel A., dz. c., I, tit. 11, § II, n. 35.

⁷ Reiffenstuel A., dz. c., I, tit. 11, § II, n. 37—53; Por. Cappello F., dz. c., II, n. 566.

⁸ c. 2, 8, C. IX, q. 3.

⁹ *Conc. Trident.*, s. VI, c. 5, de ref.; Cappello F., dz. c., II, n. 563.

¹⁰ AAS, 5 (1913), 186; Regatillo E., *F. Ordenes mayores en fiestas suprimidas* — *Sal terrae* 21 (1932), 1127—1129; Vermeersch-Creusen, dz. c., II, n. 269; Zmarz W., *Czas udzielania wyższych święceń*, *At. Kapł.* 40 (1937), 86—91.

ką Sobotę. Ale w wypadku potrzeby i słusznej przyczyny wolno biskupowi udzielić tych święceń w każdą niedzielę albo święto nakazane¹¹; przez te ostatnie należy rozumieć święta, jakie obowiązują według Kodeksu Prawa Kanonicznego¹². Choćby w jakimś państwie któreś z tych świąt nie obowiązywało, to jednak święcenia wyższe mogą być w tym dniu udzielone. Natomiast do udzielenia święceń w inne dni, aniżeli w wyliczone przez Kodeks potrzeba dyspensy Stolicy św.; tylko w nadzwyczajnym wypadku po myśli kan. 81 mogłyby takiej dyspensy udzielić ordynariusz miejscowy¹³.

Według Kodeksu tonsury można udzielać ważnie codziennie, o każdej porze; natomiast święceń niższych można udzielać w niedziele i święta rytu zdwojonego przed południem, nigdy po¹⁴. Wszelkie zwyczaje przeciwne powyższym przepisom zostały przez Kodeks zniesione, ale przywileje i indulty, rozumiane w sensie udzielenia lub otrzymania święceń w niedzielę i święta nakazane albo zniesione — nie zostały odwołane¹⁵.

Gdyby biskup obrządku łacińskiego udzielał, na podstawie papieskiego indultu święceń klerykowi obrządku wschodniego, albo odwrotnie — również należy zachować przepisy Kodeksu o czasie święceń¹⁶. Natomiast, gdyby zaistniała konieczność powtórzenia święceń bezwarunkowo lub warunkowo, albo uzupełnienia braków, wówczas można to wykonać i poza przepisowym czasem¹⁷.

11 Kan. 1006, § 3; Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 301.

12 AAS, 28 (1936), 210.

13 Kan. 1247, § 1; AAS, 28 (1936), 210; Roberti F., *De tempore sacrae ordinationis, Apollinaris* 9 (1936), 590—592; Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 301.

14 Kan. 1006, § 4.

15 Oesterle G., a. c., D. D. C., fasc. 31, 1954, kol. 60; Wermeersch-Creusen, dz. c., II, n. 269; Coronata M., dz. c., II, n. 240; Bączkowiec-Baron-Stawinoga, dz. c., II, n. 114.

16 Kan. 1006, § 5; Coronata M., *Tempo per l'ordinazione-Perfice Munus*, 14 (1939), 270—271; Coronata M., *Casus ad can. 1006, § 3, — Perf. Munus*, 14 (1939), 431—433; Cappello F., dz. c., II, n. 557.

17 Kan. 1007; Hecht F. X., *De reparandis defectibus in collatione ordinum occurrentibus* — *Period, de re mor. can. liturg.*, 23 (1934), 73—111.

O ile niektóre zakony otrzymały przywilej święcenia extra tempora, o czym wspomina kan. 1006, § 1, 2, wówczas przywilej ten należy rozumieć, w myśl kanonu 1006, § 3 tylko w ten sposób, że święcenia mogą być udzielone w jakąkolwiek niedzielę lub święto obowiązujące¹⁸.

Natomiast Kościoły wschodnie unijne nie przyjęły terminów święceń podanych w dekretach papieża Leona I i papieża Gelazego I, i dlatego udzielają święceń w jakimkolwiek dniu roku¹⁹.

b) Kodeks w kan. 1008 odwołuje się do prawa dawnego, według którego udzielanie święceń poza własnym terytorium było biskupom zakazane na skutek nadużyć, jakich dopuszczali się w średniowieczu biskupi tytularni, którzy święcili po całym świecie. Na podst. kan. 1008 biskup nie może, poza własnym terytorium bez pozwolenia ordynariusza miejscowego, święcić tych, przy których ma użyć pontyfikaliów. Zachowuje jednak swą moc prawną przepis kan. 239, § 1, n. 5, co do uprawnień kardynałów.

Miejscem dla zbiorowych święceń jest kościół katedralny, przy czym w czasie święceń mogą, a nawet wypada, aby byli obecni kanonicy kapitulni a także księża profesorowie. Gdyby święceń udzielał biskup poza kościołem katedralnym, a więc gdzieś w terenie diecezji, wówczas wybrać się powinno kościół godniejszy, przyczym kler tej świątyni powinien być wówczas obecny przy święceniach²⁰.

Można poszczególnych święceń udzielić ze słusznych powodów także w innych kościołach a nawet w kaplicy seminaryjskiej lub biskupiej²¹. Tonsury i święceń mniejszych można udzielić także w prywatnym oratorium²². Natomiast konsekracji bis-

¹⁸ Vermeersch-Creusen, dz. c., II, n. 269; Por. Ledwołars A., *De regularium privilegiis recipiendi sacros ordines extra tempora et non servatis interstitiis* — Antonianum, 20 (1945), 427—438.

¹⁹ Many S., dz. c., n. 99.

²⁰ Kan. 1008; Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 303; Cappello F., dz. c., II, n. 568.

²¹ Kan. 1009, § 1; Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 304; Cappello F., dz. c., II, n. 568; Vermeersch-Creusen, dz. c., II, n. 270.

²² Kan. 1009, § 3; Cappelli F., dz. c., II, n. 568.

kupiej powinno się udzielać w kościele katedralnym do którego został nominat przeznaczony; można też przyjąć sakrę biskupią w którymś kościele danej prowincji kościelnej²³.

§ 2. Obrzędy przy udzielaniu święceń.

Święcenie jest to obrzęd święty, przez który udziela się pewnej władzy, która wchodzi w zakres sakramentu kapłaństwa. Wśród tych świętych obrzędów, które tworzą całość wyświęcenia rozróżnia się obrzędy istotne (essentiales) i dodatkowe (accidentales). Pierwsze tworzą materię i formę święceń, tak, że w wypadku ich opuszczenia nieważnie jest udzielone święceń²⁴.

Obrzędy istotne dzielą się znów na sakramentalne i niesakramentalne; pierwsze są materią i formą święceń, a drugie wprowadził Kościół. Wreszcie dodatkowe obrzędy są tylko świętymi ceremoniami i jako takie wymagane są do godziwego przyjęcia święceń. W wypadku zaś ich opuszczenia nie ma obowiązku sub gravi powtórzenia święceń. Również duchowny przy wyświęceniu którego opuszczono ceremonię obowiązującą przy rycie święceń sub gravi jest ważnie wyświęcony, nie ma też mowy o żadnej nieprawidłowości w wypadku wykonywania władzy święceń²⁵.

Wszystkie obrzędy i ceremonie wymagane przy święceniach, które są zawarte w Pontyfikale Rzymskim i księgach liturgicznych, należy po myśli kan. 1002, § 1 dokładnie zachować²⁶.

Ci, którzy otrzymują wyższe święcenia mają obowiązek przyjąć Komunię św. w czasie Mszy święceń²⁷. Sam święcący jest

²³ Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 304.

²⁴ Tamże, n. 282; Por. Vermeersch-Creusen, dz. c., II, n. 268; Tanquerey Ad., *Synopsis Theologiae Moralis et Pastoralis*, Romae 1943, 3, I, n. 1212, 1213.

²⁵ Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 283; Brinkmann B., *Die Apostolische Konstitution Pius XII „Sacramentum Ordinis” vom 30 nov. 1947—* Theol. Quartalschrift, 130 (1950), 311—336.

²⁶ Jone H., dz. c., II, 214, 215.

²⁷ Kan. 1005; Vermeersch-Creusen, dz. c., II, n. 271.

obowiązany do odprawienia Mszy św. przy święceniach czy konsekracji²⁸.

Jeśli zaś ktoś otrzyma jedno święcenie w obrządku wschodnim, a następne za zgodą Stolicy św. ma otrzymać w obrządku łacińskim, powinien wówczas w obrządku łacińskim uzupełnić święcenia, których nie przyjął w obrządku wschodnim²⁹.

Art. 2. Zapisanie i świadectwo święceń

§ 1. Zapisanie.

Po dokonanych święceniach do osobnej księgi przechowywanej w Kurii miejsca święceń wpisuje się nazwiska wyświęconych i ordynatora, miejsce i datę święceń. W tej samej Kurii przechowuje się wszystkie dokumenty, jakie były wymagane i jakie faktycznie zostały przedłożone do święceń³⁰.

§ 2. Świadectwo święceń

Każdemu z wyświęconych wydaje się świadectwo autentyczne otrzymanych święceń. Natomiast wyświęceni przez obcego biskupa na podstawie dymisorii przedkładają świadectwo własnemu biskupowi, celem adnotacji w specjalnej księdze przechowywanej w archiwum tejże Kurii³¹. Ordynariusz miejscowy, jeśli chodzi o wyświęconych kleryków świeckich, a wyższy przełożony zakonny, odnośnie duchownych zakonnych wyświęconych na mocy jego dymisorii — powiadamiają przy subdiakonacie proboszcza miejsca chrztu, aby dokonał adnotacji w księdze chrztów, w myśl kan. 470, § 2³².

²⁸ Kan. 1003.

²⁹ Kan. 1004; Vermeersch-Creusen, dz. c., II, n. 268.

³⁰ Kan. 1010, § 1; Vermeersch-Creusen, dz. c., II, n. 272.

³¹ Kan. 1010, § 2; Vermeersch-Creusen, dz. c., II, n. 272.

³² Kan. 1011; Goeneche S., *De notificanda parochia ordinatione sacra regularium* — Comm. pro relig 1 (1920), 227—228.

Michel A., *Ordre*, (D. D. C., XI, 1932), kol. 1404.

I. ŹRÓDŁA

1. *Acta Sanctae Sedis*, Roma 1865—1908.
2. *Acta Apostolicae Sedis. Commentarium Officiale*, Romae 1909—1958.
3. *Acta et decreta sacrorum conciliorum. Collectio Lacensis, Friburgi Brisgoviae* 1880.
4. *Benedictus XIV, Bullarium*, Romae, 1—1748, II—1749.
5. *Canones et decreta Concilii Tridentini...* Romae 1887.
6. *Codex Iuris Canonici*, Romae 1917.
7. *Codicis Iuris Canonici Fontes, cura Emi Petri Card. Gasparri et Seredi editi*, Romae 1923—1949.
8. *Corpus Iuris Canonici...* instruxit Aemilius Friedberg, Lipsiae 1929.
9. *Corpus Iuris Civilis*, recognovit P. Krüger, Berolini 1928—1932.
10. *Collectanea Sacrae Congr. de Propaganda Fide*, 2 vol., Romae 1907.
11. *Didascalia et Constitutiones apostolicae*, opr. F. Funk, Paderborn 1905.
12. *Enchiridion Canonicum seu S. Sedis responsiones post editum codicem iuris canonici (1917—1953)*, opr. Sartori C., Romae 1954.
13. *Enchiridion clericorum*, Romae 1938.
14. *Mansi J., Sacrorum Conciliorum nova et amplissima collectio*, Paris 1901—1927.
15. *Migne J., Patrologiae Cursus Completus, Series Latina*, Parisiis 1844—1855.
16. *Migne J., Patrologiae Cursus Completus, Series Graeca*, Parisiis 1875—1866.
17. *Nowy Testament*, opr. Ks. Szlagowski, Kraków 1928.
18. Pius XI „Ad catholici sacerdotii” — z 20.XII.1935. A.A.S., 26 (1936), 2—30.
19. Pius XI „Mens nostri” — z dn. 20.XII.1929. A.A.S., 21 (1929), 687—706.
20. Pius XII Const. „Provida” die 2.II.1947. A.A.S., 39 (1947), 114.
21. *Pontificale Romanum*.
22. *Thesaurus Resolutionum Sacrae Congregationis Concilii*, Romae 1718—1908.

II. OPRACOWANIA

1. Antonelli J., *Medicina Pastoralis*, Romae 1932.
2. Audet L., *Le caractere sacramental et le sacerdoce du Christ.* — Rev. de l'Université Laval, 1 (1946), 7—20.
3. A. C., *Le titre patrimonial dans l'ordination des clercs* — Le canon, 47 (1925), 408.

4. A. B., *Irregularitas ex muneris usurpatione* — L'ami du clergé 59 (1949), 646.
5. Bączkowiec-Baron-Stawinoga, *Prawo Kanoniczne*, Opole 1958.
6. Bensch T., *Wpływ chorób umysłowych na ważność umowy małżeńskiej w prawie kanonicznym*, Lublin 1936.
7. Benedictus XIV, *De synodo dioecesana*, Romae 1748.
8. Benedictus XIV, *Institutiones ecclesiasticae*, Tornaci 1855.
9. Biat A., *Commentarium C.I.C.*, Romae 1927.
10. Borowski A., *Sakramentologia w świetle Nowego Prawa Kościelnego*, Włocławek 1918.
11. Bujanda F., *El problema de les vocaciones sacerdotales* — *Sal terrae*, 37 (1949), 264—266.
12. Billuart F., C. R., *Summa Sancti Thomae*, Parisiis 1913.
13. Borsinger H., *Rechtstellung der Frau in Katholischen Kirche*, 1930.
14. Bartmann B., *Précis de Théologie Dogmatique*, Multhouse 1944.
15. Braun K., *Ostiarier-Theologisch-praktische Quartalschrift*, 91 (1938), 593—606.
16. Braun K., *Lektor-Theol. prakt. Quartalschrift* 92 (1939), 209—218.
17. Brinkmann B., *Enthält die Apostolische konstitution „Sacramenti Ordinis“ Pius XII eine Theologische Quartalschrift*, 136 (1956), 814—824.
18. Bober P., *Wykłady o święceniach na Wydziale Pr. Kan. w Akad. Teol. Kat. w Warszawie w latach 1954—1956*.
19. Coronata M., *Tempo per l'ordinazione* — *Perfice Munus* 14 (1939), 270—271.
20. Coronata M., *Institutiones Iuris Canonici*, Marietti 1950.
21. *Perfice Munus* 14 (1939), 431—433.
22. Cappello F., *Tractatus canonico-moralis de sacramentis*, Romae 1938.
23. Cappello F., *De litteris dimissoriis* — *Per. de re mor. can. liturg.*, 18 (1929), 250—251.
24. Cappello F., *De episcopo proprio quoad ordinationem* — *Per. de re mor. can. liturg.*, 23 (1934), 133—135.
25. Connell F. J., *Dispensation from an Irregularity* — *The american eccles. rev.*, 122 (1950), 468.
26. Cabassutius J., *Synopsis Conciliorum*, Parisiis 1836.
27. Claeys-Bonnaert F., *Diaconisse* — *D.D.C.*, IV, kol. 1193.
28. D'Annibale, *Summa theologiae moralis*.
29. D'Angelo S., *De titulo ad sacram ordinationem* — *Apollin.*, 1 (1928), 182—186.
30. Devoti J., *Institutiones canonicae*, Venetiis 1827.

31. Delor P., *Le ministre extraordinaire du sacrement de l'ordre*. Rev. dioeces. Tournai, 9 (1954), 338—344.
32. Van Espen B., *Ius ecclesiasticum universum*, Coloniae Agrippinae 1729.
33. Eichmann-Mödorf, *Lehrbuch des Kirchenrechts*, Paderborn 1953.
34. Epagnent M. D., *Du rôle des diacres dans l'Eglise d'aujourd'hui* — *Nouv. Revue Theologique*, 79 (1956), 153—168.
35. Egger-Mayer, *Enchiridion Theologicae Dogmaticae Specialis*, Brixinae 1928.
36. Ferraris F. L., *Bibliotheca prompta*, Parisiis 1858.
37. Forget J., *Diaconesses* — D.T.C., IV, kol. 685—703.
38. Godefroy L., *Irregularites* — D.D.C., 7 (1927), kol. 2558, ns.
39. Goyeneche S., *An possint ordinarii in minoribus religiosi, qui ad servitium militare obligati adhuc sunt.* — *Comm. pro relig.*, 8 (1927), 34—35.
40. Gemelli H., *La vocazione* — *Enciclopedia del sacerdozio*, Florentiae 1953.
41. Gasparri P., *De Sacra Ordinatione*, Parisiis 1893.
42. Gougnard A., *De cessatione irregularitatum atque impedimentorum ad ordines* — *Collect. Mechlinien.*, 16 (1927), 74—79.
43. Grzywo-Dąbrowski W., *Medycyna Sądowa*, Warszawa 1933.
44. Goyeneche S., *An superior potens ordinare subditos id licite faciat sine ordinarii licentia* — *Comm. pro relig.* 5 (1924), 164—165.
45. Goyeneche S., *Superior maior instituti dioecesanum nequit dare dimissorias ad ordinandos subditos* — *Comm. pro relig.* 7 (1925), 454—455.
46. Górski E., *Święcenia niższe i wyższe*. Studium liturgiczno-historyczne, Sandomierz 1934.
47. Garnier-Hamman, *L'empire et la Croix*, Paris 1957.
48. Gomez M., *De abbatum potestate tonsuram minoresque ordinis conferendi* — *Comm. pro relig.*, 9 (1938), 434—440.
49. Goyeneche S., *De notificanda parochia ordinatione sacra regularium* — *Comm. pro relig.* 1 (1920), 227—228.
50. Goyeneche S., *De examine ante ordinationem subeundo* — *Comm. pro relig. et mission.* 19 (1938), 34—37.
51. Godefroy L., *Lecteur* — D.T.C., XIX, kol. 117—125.
52. Hürth F., *De viro ut subiecto unico validae ordinationis sacrae* — *Period. de re mor. can. liturg.*, 31 (1942), 5—12.
53. Hergenröther J., *Historia pow. Kościoła katolickiego*, Warszawa 1902.
54. Hinschius P., *System des katholischen Kirchenrechts*, Berlin 1870.
55. Hugon E., *Tractatus Dogmatici*, Parisiis 1924.

56. Hürth F., *Episcoporum triplex munus* — Per. de re mor. can liturg., 43 (1954), 231—251.
57. Hefélé Ch. J., *Histoire des Conciles*, Paris 1907.
58. Hefélé Ch. J., *Conciliengeschichte*, Frieiburg im Bresgau 1875.
59. Hugon E., *Celeberrima controversia de materia et forma sacramenti Ordinis iuxta recentissima studia* — Divus Thomas, 28 (1925), 474—482.
60. Hecht F. X., *De reparandis defectibus in collatione ordinum occurrentibus* — Per. de re mor. can. liturg. 23 (1934), 73—111.
61. J. B., *Les saints ordres et les fils de non-catholiques*. Nouv. rev. theolog., 47 (1920), 185—187.
62. Jorio D., *Sacerdos alter Christus*, Romae 1933.
63. Jone H., *Commentarium in Codicem Iuris Canonici*, Paderborn 1954.
64. Korzeniowski L., *Zarys psychiatrii*, Warszawa 1954.
65. Kokoszka F., *Dlaczego kobieta nie może otrzymać święceń kapłańskich*, — *Gazeta Kościelna*. 40 (1933), 461—462.
66. Lefébre Ch., *Epilepsie* — D. D. C., fasc. 26 (1951), kol. 375—379.
67. Lachitton J., *La vocation sacerdotale*, Paris 1932.
68. Lachitton J., *Theologiae Dogmaticae*, Paris 1932.
69. Lanza A., *De requisita sexus virilis certa determinatione et distinctione ad ordines* — Apollin., 19 (1946), 49—66.
70. Leclercq H., *Diaconisse* — *Dictionnaire d'archeol. chret. et de lit.*, Paris 1920, t. IV.
71. Landgraf A., *Die Lehre der Frühsscholastik vom Episkopat als ordo* — *Scholastik*, 26 (1951), 496—519.
72. Lelong A., *Les Pères Apostoliques*, Paris 1927.
73. Mystkowski S., *Rekolekcje kapłańskie w prawie kościelnym*, *At. Kapł.*, 43 (1939), 165—176.
74. Michiels G., *De delictis et poenis*, Lublin 1934.
75. Many S., *Praelectiones de Sacra Ordinatione*, Parisiis 1905.
76. Merkelbach B. H., *Summa Theologiae Moralis*, Brugis 1954.
77. Müller E., *Theologia Moralis*, Wien 1918.
78. Maroto Ph., *De litteris dimissoriis* — Apollin., 3 (1930), 233—236.
79. Michiels G., *Principia generalia de personis*, Lublin 1932.
80. Maroto Ph., *De episcopo proprio quoad ordinationem* — Apollin. 5 (1932), 238—245.
81. Maurice V., *Acolyte* — D.T.C. I, kol. 312—316.
82. Molitor P., *Von Sakrament der Weche*, Regensburg 1938.
83. Nabais I. A., *La vocation sacerdotale a la lumière de la théologie et de la psychologie* — *Rev. univ. Ottava* 26 (1956), 350—388.
84. Oesterle G., *Irregularites* — D.D.C., fasc. 31 (1954), kol. 58, ns.
85. Michel A., *Matière et forme du diaconat, du sacerdoce, et de l'episcopat* — *L'ami du clergé*, 58 (1948), 337—346.

86. Ojetti B., *Synopsis rerum moralium et iuris pontificii*, Romae 1911.
87. Oesterle G., *De iure abbatum exercendi pontificalia* — *Monitor Ecclesiasticus*, 80 (1955), 324—333.
88. Prümmer D., *Irregularitas ex defectu corporis* — *Theol. prakt.* — *Quartalschrift*, 81 (1928), 117—122.
89. Prümmer D., *Irregularitas ex defectu corporis* — *The homil. and pastor. rev.* 28 (1928), 761—765.
90. Patelli C., *La formazione in generale*. *Enciclopedia del sacerdozio*.
91. Paventi M., *De origine iuramenti atque tituli missionis* — *Commentarium pro religiosis et missionariis*, 23 (1942), 276—296.
92. *Pamiętniki Zjazdów Zakładów Teologicznych w Polsce od 1921 r.*
93. Pujolras A., *Annotationes ad const.*, „*De Sacris Ordinibus* — *Comm. pro rel.* 29 (1948), 4—10.
94. Piault B., *Le sacrement de l'ordre* — *Nouv. Rev. Theol.*, 71 (1949), 1030—1040.
95. Poncin J., *Nature et signification du sacrement de l'ordre* *Collect. Mechlin.*, 40 (1955), 397—406.
96. Peguez Th., *Dictionnaire de la Somme Theologique de Saint Thomas d'Aquin*, Toulouse-Paris 1935.
97. Pawlina L., *Dymisoria w rozwoju historycznym*, Lublin 1936.
98. Regatillo E. F., *Testimoniales para las ordenes* — *Sal terrae* 27 (1939), 367—372.
99. Regatillo E. F., *De irregularitatibus aliisve impedimentis* — *Sal terrae*, 12 (1923), 44—45.
100. Regatillo E. F., *Irregularidad por usurpacion de orden* — *Sal terrae* 21 (1932), 1126—1127.
101. Regatillo E. F., *Irregularidad ex defectu lenitatis* — *Sal terrae*, 45 (1957), 366.
102. Rostworowski J., *Charakter i znaczenie biskupstwa w pierwszych dwóch wiekach Kościoła*, Kraków 1925.
103. Regatillo E. F., *Irregularidad ex defectu natalium* — *Sal terrae*, 21 (1932), 1035—1038.
104. Regatillo E. F., *Sustitucion y enajenacion de titulo de patrimonio* — *Sal terrae*, 21 (1932), 1033.
105. Regatillo E. F., *Dispensa de intersticios* — *Sal terrae* 27 (1939), 52—54.
106. Reiffenstuel A., *Ius canonicum universum*, Ingolstadii 1741.
107. Reuter H., *Das subdiakonats dessen historische Entwicklung u. liturgisch* — *kanonische Bedeutung*, Augsburg 1890.
108. Regatillo E. F., *Ordenes mayores en fiestas suprimidas* — *Sal terrae*, 21 (1932), 1127—1129.
109. Roberti F., *De tempore sacrae ordinationis* — *Apollin.*, 9 (1936), 590—592.

110. Sohm R., *Instytucje, historia i system rzymskiego prawa prywatnego*, Kraków 1925.
111. Scherer R., *Handbuch des Kirchenrechts*, Graz 1886.
112. Suarez T., *Opera omnia*, t. XXVI, Parisiis 1865—1877.
113. Skibniewski S. L., *Psychologiczna diagnoza powołania kapłańskiego*, Lwów 1936.
114. Syski A., *O powołaniu do kapłaństwa na tle encykliki Piusa XI o kapłaństwie katolickim*, Warszawa 1936.
115. Stevaux A., *Problemes psychologiques de la vocation* — Rev. dioc. Tournai, 9 (1954), 558—562.
116. Sieniatycki M., *Początki hierarchii kościelnej*, Lwów 1912.
117. Schmalzgrueber F., *Ius ecclesiasticum universum*, Romae 1844.
118. Scherer R., *Handbuch des Kirchenrechts*, Graz 1886.
119. Stawinoga W., *Władze i przywileje Zgrom. Księży Misjonarzy*, Kraków 1936.
120. Sieniatycki M., *Zarys Dogmatyki Katolickiej*, Kraków 1930.
121. Sieniatycki M., *Hierarchia kościelna według św. Cypriana*, At, Kapł. 35 (1935), 417—440.
122. Sägmüller J. B., *Lehrbuch des Kath. Kirchenrechts*, Freiburg i. B., 1925—1930.
123. Seiterich E., *Ist der Episkop. at ein Sakrament* — Scholastik, 18 (1943), 200—219.
124. Schmalzgrueber F., *Ius ecclesiasticum universum*, Romae 1844.
125. Seidl J. N., *Der diakonat in der Kath. Kirche, dessen hieratische Würde u. Geschichtliche Entwicklung*, Regensburg 1884.
126. S. Thomas, *Summa Theologica*.
127. Trilhe R. A., *Ocular canonical irregularity* — The eccles. rev. 77 (1927), 646—649.
128. Thomassinus L., *Vetus et nova Ecclesiae disciplina*, Lucae 1728.
129. Noldin-Schmidt, *De principiis theologiae moralis*, Oeniponte 1931.
130. Tanquerey A., *Synopsis theologiae moralis et pastoralis*, Parisiis — Tornaci — Romae 1943.
131. Tymczak A., *Quaestiones disputatae de ordine. Historica dogmatica disquisitio...*, Praemisliae 1936.
132. Ledwolars A., *De regularium privilegiis recipiendi sacros ordines extra tempora et non servatis interstitiis* — Antonianum 20 (1945), 427—438.
133. Card. Van Rossum, *De essentia Sacramenti ordinis*, Friburgi 1914.
134. Thomas J., *Presbyterat et episcopat* — Rev. dioeces. de Tournai 2 (1947), 335—340.

135. Villien A., *Epilepsie* — D.T.C., V, kol. 361—363.
136. Wachholz L., *Psychopatologia sądowa*, Warszawa 1923.
137. Vermeersch A., *De exercitiis spiritualibus ante ordinationem, quod ad religiosos* — Per. de re mor. can. liturg. 19 (1930), 16—17.
138. Vermeersch A., *De irregularitatibus, propter positum actum ordinis clericis in ordine sacro constitutis reservatum* — Period. de re mor. canon. liturg., 19 (1930), 117—119.
139. Woroniecki J., *Królewskie kapłaństwo*, Kraków 1947.
140. Wicher W., *Powołanie i zadanie kapłana*, Studia katolickie, t. V, Poznań 1939.
141. Vrommant G., *De signis negativis vocationis sacerdotalis et religiosae* — Priod. de re mor. canon. liturg., 22 (1933), 173—186.
142. Van Espen B., *Ius ecclesiasticum universum*, Coloniae Agrippinae 1729.
143. Wachholz L., *Medycyna sądowa*, Warszawa 1933.
144. Voltas P., *De domicilio quoad ordinationem religiosorum* — Comm. pro relig. 2 (1921), 299.
145. Wernz-Vidal, *Ius Canonicum*, Romae 1934.
146. Vermeersch-Creusen, *Epitome Iuris Canonici*, Romae 1923.
147. Wasilkowski L., *Nauka św. Cypriana o sakramencie kapłaństwa* — At. Kapł. 19 (1927), 32, 149, 433.
148. Waczyński B., *Konstytucja Apostolska „Sacramentum Ordinis” o wyższych święceniach diakonatu, presbiteratu i biskupstwa...* At. Kapł. 49 (1948), 273—287.
149. Wernz F., *Ius Decretalium*, Romae 1906.
150. Wieland F., *Die genetische Entwicklung der sog. Ordines minores in den drei ersten Jahrhunderten*, Freiburg 1897.
151. Villien A., *Les Sacraments*. Paris 1931.
152. Vermeer P., *Die plaats van bisschop. en priester in het hiërarschisch apostolaat* — Studia cattol., 31 (1956), 287—299.
153. Vermeersch A., *Theologiae moralis*, Romae 1923.
154. Zorn P., *Lehrbuch des Kirchenrechts*, Stuttgart 188.
155. Zubka J., *Tytuł kanoniczny do święceń dla duchowieństwa świeckiego, w szczególności tytuł służby diecezji*, Lublin 1935.
156. Zannoni G., *Il Sacramento dell'ordine in Tertulliano* — Euntes docete, 10 (1957), 185—210.
157. Zmarz W., *Czas udzielania wyższych święceń* — At. Kapł. 40 (1937), 86—91.

III. CZASOPISMA

1. *Ami du clergé.*
2. *The american ecclesiastical review.*
3. *Année canonique.*
4. *Antonianum.*

5. *Apollinaris*.
6. *Archiv für katholisches Kirchenrecht*.
7. *Ateneum Kapłańskie*.
8. *Collectanea mecliniensis*.
9. *Commentarium pro religiosis et missionariis*.
10. *Il Diritto ecclesiastico*.
11. *Divis Thomas*.
12. *Ephemerides iuris canonici*.
13. *Euntes docete*.
14. *Monitor Ecclesiasticus*.
15. *Nouvelle revue theologique*.
16. *Perfice munus*.
17. *Periodica de re morali canonica liturgica*.
18. *Revue diocesaine de Tornai*.
19. *Sal Terrae*.
20. *La Scuola cattolica*.
21. *Scholastik*.
22. *Theologisch-praktische Quartalschrift*.